Nr 64 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Kraków, Niedziela 20 Marca 1927. Rok XLVI.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . . 8·— „
CENA numeru 20 groszy.
Adres Redakcji: ulica Jagiellońska L. 10 Telefon 1672.
Adres Administracji: ulica Jagiellońska L. 10 Telef. 241 — Nr czeku PKO. 400.402

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . 15 groszy
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . 50 „
Drobne od słowa . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Załączniki według umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę:
M. DUKES, Następcy Wiedeń I., Wollzeile 16

Bitwa nad Jantsekiangiem

Kraków, 18 marca.

Kiedy tylko ustały ulewne deszcze, które w ciągu lutego padały w dolinie Jantsekiangu, armja kantońska podjęła z powrotem szybkie marsze wstępne, ustawiając się we froncie bojowym na linji Szanghaj—Nanking. Na całej tej linji przeszła ona na lewy t. j. północny brzeg Jantsekiangu, zabezpieczając sobie liczne przejścia przez tę ogromną rzekę i fortyfikując odpowiednie przyczółki mostowe. Najważniejszy z nich stanowi duże miasto Wu-hu, które zdobywszy przed dwoma tygodniami Kantończycy uczynili swoim punktem wypadowym przeciw pobliskiej linji kolejowej, łączącej Szanghaj z Nankinem.

Obecnie na całym tym dwustokilometrowym froncie toczy się już zaciekła bitwa, której główne ogniska stanowią miasta Sukiang, Wukiang Suczau, Iczang i Nanking. Dotychczasowo koleje bitwy są zmienne. Konserwatywna jednak armja Czang Czung Czanga traci stale przestrzeń, spychana przez Kantończyków ku wschodowi, t. j. ku morzu. Największą groźbę dla Czang Czung Czanga przedstawia fakt, że Kantończycy zajęli węzeł kolejowy Fengpu na północ od Nankinu, co oznacza, że rozpoczęli już wielki marsz oskrzydlający, którego celem jest otoczenie prawego skrzydła Czang Czung Czanga, odcięcie mu odwrotu ku północnemu zachodowi i zgniecenie go w ciasnym obszarze między Szanghajem a Nankinem.

To też nawet angielscy korespondenci, nie mający powodu cieszyć się zwycięstwami Kantończyków, donoszą zgodnie, że położenie Czang Czung Czanga z dnia na dzień staje się trudniejsze do utrzymania. W oficjalnych kołach Londynu panowało w ostatnich dniach przekonanie — jak donosi »Daily Express« z 16 bm. — że tylko cud może uratować armję Czunga przed kapitulacją.

Gdy zajęcie przez Kantończyków Fengpu odcięło temu mandżurskiemu generałowi odwrót ku północy w głąb lądu celem połączenia się z dalekim Czang Tso Linem, statki floty chińskiej pozbawiły go także możności wsadzenia swej armji w ostateczności na okręty i uratowania jej tą drogą. Gdy przed dwoma tygodniami eskadra chińska, stojąca dotąd w Szanghaju, przeszła na stronę rządu kantońskiego i odpłynęła w górę rzeki do Hankau, teraz w ślad jej wstąpiła druga i ostatnia eskadra chińska, stojąca w Tsingtau, a złożona z czterech krążowników i sześciu torpedowców. Komendant eskadry zakomunikował poprostu Czang Czungowi, że jeżeli w ciągu dwudziestu czterech godzin nie wypłaci oficerom i marynarzom zaległego od trzech miesięcy żołdu i nie dostarczy żołnierzom nowych ubrań i płaszczów, to oni przejdą na stronę Kantończyków. Czang Czung nie mając ani pieniędzy ani płaszczów, odpowiedział na to ultimatum milczeniem, wobec czego dnia 15 bm. rano eskadra chińska wesoło zagwizdała i odpłynęła...

Sygnalizowane onegdaj zwycięstwo wojsk Szag Tso Lina nad słabą armją Wu Pej Fu, broniącą mu wejścia do prowincji Honan, nie może mieć żadnego bezpośredniego wpływu na rozwój wypadków na froncie szangajskim. — Wojska dyktatora mandżurskiego, zająwszy Czengczau, osiągnęły bowiem dopiero linję rzeki Hwang-ho, czyli rzeki Żółtej, skąd do Jantsekiangu jest w linji powietrznej blisko 500 kilometrów. Całą tę wielką przestrzeń obsługuje tylko jedna słaba linja kolejowa z Hankau do Kai-jong nad Rzeką Żółtą. Armja Czang Tso Lina nie może się nią posługiwać wydatnie. Musi maszerować piechotą, mając do przezwyciężenia górzysty dział wód pomiędzy obiema największemi rzekami chińskiemi, przedewszystkiem zaś będąc stale zagrożona z obu flank przez tupanów prowincyj sąsiednich, którzy polityk ują wprawdzie dotąd, ale mimo to przechylają się coraz wyraźniej w stronę Kantończyków. I tak już teraz musiała armja północna wystawić silne ochrony przeciw wojskom tupanów prowincyj Szantungu i Szansi, których stanowisko nie jest pewne.

Tak więc w najkorzystniejszych dla siebie okolicznościach armja Czang Tso Lina może zjawić się nad Jantsekiangiem najwcześniej za jakieś trzy miesiące t. j. wówczas, kiedy armja Czang Czung Czanga dawno już nie będzie istniała.

W obecnym więc stanie rzeczy zwycięstwo armji kantońskiej przynajmniej na obszarze całych Chin południowych nie ulegałoby wątpliwości, gdyby nie wewnętrzne rozterki i kłótnie, które wybuchły właśnie w łonie kierownictwa partji Kuomingtangu. Prawe skrzydło z generalissimusem marszałkiem Czeng Kai Szekiem na czele jest przeciwne wpływom bolszewickim w rządzie kantońskim i dąży do kompromisu z Czang Tso Linem z północy. Objawia się tu solidarność generałów w stosunku do cywilnej demokracji. Natomiast silniejsze znacznie lewe skrzydło i centrum partji kantońskiej, za któremi stoi oczywiście komisarz bolszewicki Borodin, trwa wiernie na stanowisku współdziałania i sojuszu najściślejszego z bolszewikami. Onegdaj doniosło Biuro Reutera, że na ostatniem posiedzeniu komitetu wykonawczego skrzydło radykalne zwyciężyło, zniosło wszystkie urzędy wojskowe i cywilne, które do tej pory zajmuje marszałek Czeng Kaj Szek i na czele armji postawiło radę wojenną pod przewodnictwem... Borodina. Marszałek Czeng Kaj Szek wchodzi do tej rady tylko w charakterze jej zwyczajnego członka.

Nie ulega wątpliwości, że od ostatecznego wyniku tych walk w łonie samego Kuomingtangu zależeć będzie także ostateczny wynik operacyj armji kantońskiej. (s-l).

Pierwsze jaskółki wyborcze

Na horyzoncie dwa bloki mniejszościowe: nacjonalistyczny i demokratyczny

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. »Robotnik« donosi, iż **pierwsze kroki w kierunku przygotowań wyborów do Sejmu już się rozpoczęły ze strony niektórych grup mniejszości narodowych.** — Chodzi tu o t. zw. **blok mniejszościowy na wzór 16-ki z roku 1922.**

Inicjatywa wychodzi dwóch stron, obie strony pragnęłyby **uchwycić w swoje ręce ster.** Mowa o **sjonistach i nacjonalistach niemieckich. I. p. Grünbaum i p. Hassbach chcieliby objąć** kierownictwo, każdy naturalnie **dla siebie** — Rozstrzygnie w tym zakresie postawa »Undo«, najsilniejszej organizacji ukraińskiej. W każdym razie dla »Undo«, dla sjonistów i dla konserwatywnych dziedziców niemieckich **sama zasada bloku nie ulega już wątpliwości.**

Przeszkodę stanowi **wstrzemięźliwość ortodoksów żydowskich oraz sprawa zamordowania Petlury,** która wciąż jeszcze wywołuje gwałtowną kampanję prasy zagranicznej sjonistycznej przeciw Ukraińcom.

Obok koncepcji bloku ogólnego mniejszościowego powstaje myśl **osobnego zgrupowania socjalistycznych, socjalizujących i demokratycznych odłamów mniejszościowych,** jak niemieckiej socjalistycznej Partji Pracy, Bundu, organizacyj Wasyńczuka i Jeremicza. **Istniałyby tedy dwa bloki mniejszościowe,** nacjonalistyczny i demokratyczny. Rzecz jasna, będzie jeszcze mowa o innych kombinacjach.

Zamiary PPS wobec tych bloków ustalone zostaną na najbliższem posiedzeniu rady naczelnej stronnictwa.

Przed wznowieniem polsko-niem. rokowań

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. Poseł niemiecki p. Rauscher powrócił **wczoraj do Warszawy** z pełnomocnictwami rządu niemieckiego **do nawiązania kontaktu z rządem polskim w sprawie wznowienia rokowań handlowych.** Jak słychać, w najbliższych dniach mają się rozpocząć bezpośrednie rozmowy między min. **Zaleskim a posłem Rauscherem.**

W przyszłym tygodniu odbędzie się **konferencja prasowa,** na której min. **Zaleski** zreferuje sprawy poruszone w rozmowach bezpośrednich ze Stresemannem.

Pierwsze posiedzenie Rady Finansowej

Warszawa, 18 marca (AW). W niedzielę dnia 20 bm. odbędzie się w ministerstwie skarbu **pierwsze posiedzenie Rady Finansowej,** utworzonej przy ministerstwie skarbu na którem p. minister Czechowicz wygłosi dłuższe expose o sytuacji gospodarczej.

Powrót prof. Krzyżanowskiego i dyr. Młynarskiego

Nowy Jork, 18 marca (PAT). Wicedyrektor Banku Polskiego **Feliks Młynarski i prof. Krzyżanowski wyjeżdżaja z N. Jorku do Polski** celem przedstawienia rządowi rezultatów swych prac nad ustaleniem planów finansowych, **których część została pomyślnie obecnie załatwioną.**

Bilans handl. za luty jest aktywny

Warszawa, 18 marca (AW). Wedle prowizorycznego obliczenia w ciągu lutego br. wartość **przywozu do Polski wynosi 193.500 tys. zł. Wywóz zaś wynosi 201 milj. 500 tys. złotych.** W relacji do stycznia jest to zmniejszenie się aktywności bilansu, co nastąpiło przedewszystkiem w wyniku **wzrostu przywozu artykułów** spożywczych, skór, futer surowych, nawozów sztucznych, bawełny i juty. W wywozie wzrost wskazuje grupa artykułów spożywczych, zwierząt żywych i metali. Ilość wywiezionego węgla wynosi tylko **945 tys. ton.**

Bezowocne narady w sprawie likwidacji strajku łódzkiego

(Nieustępliwe stanowisko przemysłowców. — Zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady ministrów).

Warszawa, 18 marca (PAT). Wczoraj odbyła się między godz. 11 a 1.30 w południe w prezydjum Rady ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla przy udziale ministrów Jurkiewicza i Kwiatkowskiego **konferencja z przedstawicielami przemysłu włókienniczego,** w sprawie strajku w tymże przemyśle w Łodzi. Na konferencji członkowie rządu wskazywali **na potrzeby jak najrychlejszego kompromisu w** załatwieniu zatargu.

Bezpośrednio po tem odbyli przemysłowcy konferencję między sobą, zaś minisetr pracy i opieki społecznej odbył przy udziale głównego inspektora pracy p. Klotta i radcy ministerjalnego Bieniegierskiego **konferencję z przedstawicielami związków zawodowych robotniczych i prawniczych.**

O godz. 2.30 odbyły się jednocześnie dwie konferencje, jedna w prezydjum Rady ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla, przy udziale min. Jurkiewicza, z przedstawicielami związków zawodowych, druga w min. pracy i opieki społ., przy udziale gł. insp. Klotta, dyrektora depart. Dreckiego i r. Biesiekierskiego z przemysłowcami. O godz. 7 odbyła się w min. pracy i opieki społ. konferencja z przedstawicielami związków zawodowych robotniczych i pracowniczych, pod przewodnictwem gł. insp. Klotta, przy częściowym udziale min. Jurkiewicza oraz naczelnika Ulanowskiego, r. Biesiekierskiego, wojewody łódzkiego, oraz naczelnika wydziału przemysłu i handlu woj. łódzkiego. O godz. 8 odbyła się konferencja u min. Jurkiewicza, przy udziale dyr. Dreckiego **z przedstawicielami przemysłowców włókienniczych,** którzy w wyniku konferencji **oświadczyli, że nie zmienią w niczem swego poprzedniego stanowiska.** Po otrzymaniu informacji od min. Jurkiewicza, że **obie konferencje nic w stosunku do strajku nie zmieniły, wicepremjer zapowiedział zwołanie specjalnie w tej sprawie Rady ministrów na dziś godz. 1 w poł.**

Mianowania i zwolnienia w wojsku

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. Generał brygady **Edward Szpakowski** został zwolniony ze stanowiska sędziego najw. sądu wojskowego, gen. brygady **Kowalewski** Aleksander **zwolniony ze** stanowiska dowódcy 11 dywizji piechoty. Na miejsce emerytowanego pułk. Konstantego Hallera został mianowany **komendantem oficerskiej szkoły inżynierji pułk. inż. Skoryna,** dotychczasowy szef służby inżynierskiej DOK. Kraków.

Dowódcami dywizyjnymi piechoty zostali mianowani pułk. **Wołkowicki** (11. dyw. piechoty), **pułk. Sollohub** (27 dyw.), pułk. ...ski (12 dyw.) Dowódcami piechoty dywizyjnej zostali mianowani **kontradmirał Kłoczkowski, pułk. Jatelnicki, pułk. Malinowski, pułk. Jur-Łuszkiewicz oraz pułk. Zulauf.**

Fiasco Targów Wrocławskich

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Wrocław, 18 marca. Onegdaj zamknięte zostały tutejsze Targi. Jak stwierdza zgodnie prasa, bilans tych Targów jest **beznadziejny.** Wprawdzie w ostatnim dniu otrzymały firmy tekstylne, obuwiowe i sprzętów domowych znaczniejsze zamówienia, natomiast na targu mebli i przemysłu artystycznego, tudzież w dziale środków żywności panował **katastrofalny zastój.**

Ameryka nie wyśle Meksykowi ultimatum

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Paryż, 18 marca. Jak donoszą z Waszyngtonu, Kellog oświadczył zastępcom prasy z całym naciskiem, że **rząd waszyngtoński nie wyśle ultimatum do Meksyku, gdyż kwestje sporne dadzą się rozwiązać w drodze przyjaznych rokowań.**

Przed Uroczystością Imienin Marsz. Piłsudskiego w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. **Komitet urzędników państwowych** wydał odezwę, w której podkreśla, że **dzień 19 marca 1927 roku jest szczególnie radosny dla urzędników,** albowiem jest pierwszym dniem imienin marsz. Piłsudskiego jako ich szefa, którego stali się najbliższymi współpracownikami.

Komitet główny funduszu łodzi podwodnej im. marsz. Piłsudskiego wydał odezwę, w której wzywa oficerów czynnych i rezerwowych, podoficerów zawodowych i urzędników cywilnych do **generalnego nadzwyczajnego opodatkowania się** na fundusz budowy łodzi.

Koimtet młodzieży akademickiej Warszawy postanowił urządzić wielki pochód w dniu imienin. **Oddział Strzelca** w Warszawie postanowił wystawić **3 bataliony.**

Dnia 19 bm. wczesnym rankiem rozpocznie się tradycyjny wyjazd zawodników na start marszu Sulejówek-Warszawa. **Do Warszawy przybyły już pierwsze oddziały Strzelca,** mianowicie oddział Strzelca konnego **z Torunia** w sile 14 ludzi i oddział Strzelca pieszego **z Łomży w sile 13 ludzi.** W obchodzie weźmie udział **policja państwowa.** Funkcjonarjusze jej nadesłali z całego państwa przeszło **2 tysiące depesz z życzeniami** dla marszałka. W dniu dzisiejszym przybywa do Warszawy kilkadziesiąt delegacyj policyjnych w liczbie około 200 osób.

Dziś o godz. 12 w południe nastąpi **uroczyste złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.** Następnie delegacje wezmą udział **w wielkim pochodzie policyjnym** przez ulice miasta. W pochodzie tym weźmie udział konna i piesza policja warszawska pod dowództwem gł. komendanta pułk. Jagryma-Maleszewskiego.

Decyzja bitwy pod Warszawą

Z książki Józefa Piłsudskiego „Rok 1920“ podajemy wyjątek, ... chwilę gdy marszałek Piłsudski decyduje się na plan bitwy pod Warszawą w nader trudnych dla wodza polskiego warunkach. Obraz tej chwili, pełen dramatycznego napięcia, dobrze ilustruje ciężkie zmagania, jakie w ofierze dla Polski przeżywać jest zmuszony Wódz Naczelny.

Przechodząc do decyzji, powziętej przezemnie 6 sierpnia, zaznaczyć odrazu muszę, że przy tych dyskusjach, którym nieraz niechętnie się przysłuchiwałem, nie brano nigdy pod uwagę dwóch nadzwyczaj ważnych dla mnie, jako naczelnego wodza, motywów. Jednym z nich był fakt, że mieliśmy prowadzić pertraktacje pokojowe. Właśnie pod naciskiem tego, co p. Tuchaczewski nazywa komplotem międzynarodowego kapitału czy międzynarodowej burżuazji, która jakoby nami dowodziła, mieliśmy wysłać delegację nie gdzieindziej, jak do Mińska, gdzie się znajdował p. Tuchaczewski, by żebrać o pokój. Inaczej jak żebraniną tego nazwać nie mogę, gdy wszczynać miano rozmowę o pokoju w chwili, kiedy zwycięski nieprzyjaciel do stolicy naszej pukał i groził zniszczeniem organizacji państwa przedtem, nim słowo o pokoju wyrzecze. Nie wiem, jak się stosowali uczuciowo i myślowo do tego kroku szanowni uczestnicy dyskusji historycznej na placu Saskim, nie wiem i nie badałem tego nigdy. Wiem zaś, że mnie, człowiekowi, którego pokory uczono, a nie nauczono nigdy, moment ten ciężył więcej niż cokolwiek, a jako naczelny wódz i Naczelnik państwa mocno w rachubę brać musiałem, by nasza delegacja nie wyjeżdżała ze stolicy bez pewności jej utrzymania. Zaciążyło to, jak zobaczymy, silnie na mojej decyzji.

Druga okolicznością, o której nie dyskutowano, a która stanowi zawsze jeden z wielkich ciężarów wodzów, była rzucająca się w oczy konieczność reorganizacji całego dowodzenia wrazie, gdybyśmy inicjatywę mieli brać w swoje ręce. Zgodnie ze swoją poprzednią decyzją, o której wspominałem, zmieniłem już był dowódców na północy, zarówno gen. Szeptyckiego, jak i gen. Zygadłowicza. Gen. Zygadłowicz, dowódca 1 armji, został już wcześniej, bo po upadku Grodna, zastąpiony przez gen. Romera. Z prawdziwą przyjemnością zaznaczam, że z chwilą, gdy ten energiczny generał wziął dowodzenie w swoje ręce, nasza 1 armja pomimo, iż znowu miała na sobie ciężar skoncentrowanych trzech armij przeciwnika, umiała zrobić to, czego wogóle od północy żądałem — wygrać na czasie.

Te dwa ciężary, o których nie dyskutowano, leżały bezpośrednio na mnie, a pierwszy z nich był ciężarem wprost przygniatającym, na dnie bowiem jego leżał jakgdyby mus nonsensu strategji, nonsensu rozumu. Z ciężarem tym najwięcej miałem do czynienia, gdym wieczorem 5 sierpnia i w nocy na 6 nie na jakiejś naradzie, lecz w samotnym pokoju w Belwederze, przepracowywał siebie samego dla wydobycia decyzji. Istnieje cudowne określenie największego znawcy duszy ludzkiej na wojnie — Napoleona, który mówi o sobie, że gdy przystępuje do dania ważniejszej decyzji na wojnie, jest »comme une fille qui accouche« — jak dziewczyna, która rodzi. Nieraz po tej nocy myślałem o wielkiej finezji myśli Napoleona, który gardząc słabością płci pięknej, siebie, olbrzyma woli i genjuszu, przyrównuje do słabej dziewczyny, męczącej się w połogu. Mówi o sobie, że jest wtedy »pusillanime« — trwożliwy. W tej męce trwożliwej nie mogłem sobie najdłużej dać rady z nonsensami założenia dla bitwy, nonsensem pasywności dla gros moich sił, zebranych w Warszawie. Kontratak zdaniem mojem z Warszawy i Modlina prowadzony być nie mógł. Wszędzie uderza on frontalnie na przeciwnika, na jego główne siły w całości, jak mi się zdawało, ściągane ku Warszawie, a dotąd ani wojska, ani dowódcy nasi rady ze zwycięskim nieprzyjacielem dać sobie nie mogli. A oprócz tego nad całą Warszawą wisiała zmora mędrkowania bezsilności i rozumkowania tchórzów. Jaskrawym tego dowodem była wysłana delegacja z błaganiem o pokój. Warszawę skazywałem zgóry na pasywną rolę, na wytrzymanie nacisku, który szedł na nią. Lecz wtedy z pasywną rolą wiązać nie chciałem ogromnej większości sił swoich. Gdy znowu myślałem o zmniejszeniu obsady pasywnej, to bać się zaczynałem o to, czy Warszawa wytrzyma i czy sam fakt wymarszu jakiejś części wojska, już do niej wciągniętej, nie wywoła zmniejszenia słabych sił moralnych i braku zaufania do możliwości obrony. Znałem dobrze z historji obserwacji Lwowa, co znaczy wielkie miasto, gdy na peryferjach jego bój się toczy i gdy na jego ulicach, jak było wówczas w Warszawie, włóczą się we wszystkich kierunkach elementy bezpośrednich tyłów będących w boju jednostek. Żołnierz wtedy wspólnem żyć musi życiem z miastem, i każde drgnięcie w tę czy inną stronę duszy miasta łamie lub podtrzymuje siły żołnierza. Pamiętałem dobrze, że większość sił moich, zebranych w Warszawie, przychodziła do stolicy po długim szeregu porażek, po długich i nieustannych niepowodzeniach. Zmniejszenie ich sił liczbowo, wyrzucenie z niej jednostek, które już tam były, wydawało mi się niebezpieczeństwem. Czy więc dziesięć dywizyj, prawie połowę sił polskich, skazywać na pasywność? Oto pytanie, które sobie stawiałem. Przerzucałem bez końca zamierzoną obsadę Warszawy i Modlina. Dzięki nadzwyczajnej energji, którą dla Warszawy rozwinął gen. Sosnkowski, odrazu rzucała się w oczy ogromna, dotąd nieznana u nas na wojnie, obsada artylerji. Zbliżała się ona znacznie do tego ideału, który wykreśliło »doświadczenie wojny światowej«. Artylerja więc rozwinąć mogła i rozpętać istotny huragan ognia, nie ten, którym mnie tak często karmiono w raportach. Więc znowu wydało mi się możliwem, zgodnie z sensem wojny, sensem taktyki, zastąpić choć część żywych sił piechoty, zdatnej do ruchu, wzmożoną potęgą ognia artylerji. Ile razy robiłem próby przekonania siebie o konieczności nie nakazywania tak oczywistego dla mnie nonsensu, tyle razy cofałem się przed decyzją, zgnieciony odpowiedzialnością za państwo i jego stolicę. Nie mogłem się zdobyć ani na zaufanie do sił moralnych wojska i mieszkańców stolicy, ani na pewność dowódców jednych i drugich. Ten nonsens założenia męczył mnie tak niezmiernie, że doprawdy niekiedy wydawało mi się, że ze wszystkich kątów coś chichocze i kpi ze mnie, gdy nonsens i wyraźną głupotę biorę za podstawę mojej rachuby czy mojej decyzji.

Wszystkie kombinacje, które przy tem założeniu czyniłem dla zorganizowania czynnika ruchu i ataku, musiały być z konieczności słabemi i znacznie mniej uposażonemi, niż pasywna, skazana jedynie na obronę część sił moich. Bo skąd ją było brać, tę siłę, jak ją dla ruchu organizować? Bezsilność, gdym przemyśliwał o konieczności inicjatywy, pluła mi wprost w twarz, gdym zaczynał przerabiać rachunek. Rachunek ten nigdy mi się nie kleił.

— — — — — — — — —

Wszelkie próby dawały nicość siły — nonsens założenia, bezrozum bezsilności lub nadmiar ryzyka, przed którym logika się cofała.

— — — — — — — — —

Najtrudniejsze zadanie wypadło na tego, kto mając słabość musiał dać siłę i kto wbrew sensowi musiał mieć rozstrzygającą rolę. Zgóry zdecydowałem, że nie mogę żądać od nikogo ze swych podwładnych, by ten nonsens brał na swoje plecy i z chwilą, gdy jako naczelny wódz nonsens w założeniu biorę, brać muszę też na siebie i wykonanie części najbardziej nonsen-

Z komisyj senackich

POPRAWKI SENATU DO BUDŻETU W KOMISJI SKARBOWEJ SEJMU.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na wczorajszem posiedzeniu **do rozpatrywania poprawek** Senatu do preliminarza budżetowego na rok 1927/28. Na wstępie komisja przyjęła wniosek pos. **Rymara,** iż na komisji poszczególne poprawki Senatu referują referenci odnośnych części budżetu, za nieobecnych referent generalny. Natomiast na plenum będzie tylko jeden referował referent generalny.

W dziale wydatków przyjęto w budżecie min. spraw zagr. większością 1 głosu **podwyżkę 730.000 zł.** na urzędy zagraniczne, natomiast **odrzucono podwyżkę 270.000 zł.** na rokowania międzynarodowe. W budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych **przyjęto poprawki,** dotyczące etatów urzędu zdrowia, **odrzucono zaś dodatkowy kredyt na walkę z gruźlicą** i na szkołę pielęgniarstwa.

W budżecie **sprawiedliwości** odrzucono wszystkie poprawki Senatu. W budżecie ministerstwa **przemysłu i handlu przyjęto wszystkie poprawki Senatu.** W ministerstwie **rolnictwa odrzucono poprawkę Senatu** o wstawienie ½ milj. zł. na zalesienie nieużytków. **Przyjęto** natomiast poprawkę o wstawienie 1 milj. na meljorację gruntów, kulturę rolniczą i na ludowe szkoły rolnicze. W budżecie ministerstwa W. R. i O. P. **przyjęto wszystkie** poprawki Senatu z wyjątkiem 500.000 na zasiłki dla uczonych i instytucyj naukowych.

W dziale dochodów **odrzucono poprawki** Senatu, dotyczące ministerstwa **spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości. Przyjęto zaś poprawki,** dotyczące ministerstwa **spraw zagranicznych, przemysłu i handlu i reform rolnych.**

W przedsiębiorstwach państwowych przyjęto poprawki, dotyczące przedsiębiorstw podległych prezydjum Rady ministrów, ministerstwu spraw wewnętrznych, poczt i telegrafów oraz rolnictwa i dóbr państwowych, **odrzucono** natomiast poprawki, odnoszące się do przedsiębiorstw podległych ministerstwu komunikacji. Większość poprawek dotyczących **budżetu monopoli przyjęto.** Pozatem przy budżecie ministerstwa W. R. i O. P. zgodzono się na pogląd wyrażony przez przewodniczącego pos. Rymara, iż kredyty, wstawione na budowlę winny być użyte wyłącznie na dalsze prowadzenie rozpoczętych robót. W myśl tej uchwały sejmowej komisji nadwyżka budżetu ustalona przez uchwalę Senatu na sumę około 1 milj. zł. podwyższona została do 2.800 tys. zł.

Dziś, to jest w piątek przed południem, odbędzie się **posiedzenie podkomisji** pięciu dla rozpatrzenia sprawozdań N. I. K. P. Po południu zaś komisja zbierze się dla załatwienia rezolucji Senatu do budżetu, sprawozdania podkomisji pięciu oraz referatu pos. Łażewskiego o listach obligacyjnych towarzystwa »Przemysł Polski«.

Wiec pracowników bankowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. Wczoraj odbył się w Warszawie wielki **wiec pracowników bankowych,** zwołany celem zaprotestowania przeciw **wyzyskowi, stosowanemu** wobec urzędników. *Użalano* się, że większość banków wymaga od swoich urzędników obowiązkowej pracy w godzinach poza biurowych, do 12 godzin dziennie. Na porządku dziennym zdarzają się wypadki usuwania urzędników za niestosowanie się do tych wymagań.

Postanowiono żądać, jako minimum **dla pracownika nieżonatego 350 zł., oraz opłacania** przez banki wpisowego dla dzieci pracowników. Uchwalono nadto rezolucję, potępiającą stanowisko Związku banków, **który uchyla się od** rokowań ze Związkiem pracowników bankowych.

Uchwały zjazdu artystów-plastyków

Warszawa, 18 marca.

Jak donosiliśmy, przez 2 dni odbywały się tu obrady powszechnego zjazdu polskich artystów plastyków. Dotyczyły one głównie zasadniczych spraw: zjednoczenia wszystkich polskich artystów-plastyków w jednej organizacji oraz zabezpieczenia materjalnego ich bytu (kasy przezorności, emerytury itd.).

Po wyczerpującej dyskusji na plenum i w komisjach, zjazd powziął między innemi nast. uchwały:

Zjazd powołuje do życia centralną organizację związków i zrzeszeń całej Polski, przewidując udział w niej wszystkich sztuk plastycznych. Celem tej organizacji jest obrona interesów moralnych, ekonomicznych i zawodowych polskich artystów plastyków. Organizacja wyłania radę sztuki, która będzie czynnikiem odpowiedzialnym wobec ogółu artystów i wobec rządu. Zjazd uważa za niezbędne wybudowanie przez państwo wielkiego gmachu wystawowego, nietylko dla wystaw dzieł sztuki, lecz i dla innych gałęzi wytwórczości, a także organizowanie przez państwo i samorządy galeryj i zbiorów z całej Polski, oraz zakup dla nich dzieł sztuki we wszystkich środowiskach artystycznych Polski.

W zakresie ekonomicznym uchwalono natychmiastowe powołanie do życia kas przezorności przy istniejących instytucjach wystawowych, o charakterze społecznym, wprowadzenie do ustawy o zabezpieczeniu pracowników umysłowych noweli, przewidującej udział w niej artystów plastyków, wreszcie wygotowanie memorjału do rządu w sprawie emerytury dla artystów.

Wreszcie powołano komitet tymczasowy nowo utworzonego ogólno-polskiego związku art. plastyków, w osobach pp.: Strzemińskiego, Bronbeckiego, Bylowskiego, Skoczylasa, Borucińskiego, Badowskiego i Radwana.

Postulaty drobnego kupiectwa i przemysłu

Warszawa, 18 marca.

W dniu 15 bm. przyjął minister skarbu Czechowicz na dłuższej audjencji delegację Centrali Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Rzeczypospolitej. Delegaci przedłożyli ministrowie obszerny memorjał, omawiający całokształt zagadnień skarbowo-podatkowych, oraz kredytowych, oraz projekty zmian, jakie należałoby poczynić w zakresie powiększenia ilości kategorji świadectw przemysłowych i zmodyfikowania ustaw o podatku obrotowym. Szczególny nacisk położyła delegacja na konieczność obniżenia odsetek płaconych za zaległe podatki do 1 procent miesięcznie, obniżenia wysokości podatku obrotowego do pół procent, oraz usprawnienia działalności komisyj odwoławczych i wymiarów podatku dochodowego.

Pozatem delegacja prosiła ministra o powoływanie z ramienia centrali rzeczoznawców do komisji szacunkowych i przyjście kupiectwu z pomocą drogą przyznania długoterminowego kredytu istniejącemu przy centrali »Stowarzyszeniu Wzajemnego Kredytu Drobnego Kupiectwa«.

Postulaty handlu potraktował minister nader życzliwie i w pierwszym rzędzie przyrzekł swe poparcie w kierunku przyznania Stow. Wzaj. Kredytu 200 tys. zł. długoterminowej pożyczki. Pozatem poinformował minister delegację o swych zamierzeniach w kierunku obniżenia odsetek za zwłokę, wreszcie przyrzekł, że różne ulgi, jak umarzanie zaległych za lata 1925 i 1926 podatków, będą stosowane każdorazowo w porozumieniu z centralą.

Zarządzenia porządkowe podczas mszy polowej na Rynku Krakowskim

Dyrekcja policji komunikuje, że w czasie mszy św. polowej, która odbędzie się w dniu 19 marca br. o godz. 10-tej przed południem z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Gł. w Krakowie, zarezerwowane będą dla reprezentantów władz cywilnych państwowych i samorządowych, oraz wojskowych, miejsca przed ołtarzem u wylotu ulicy Szewskiej. Chodnik wzdłuż C-D zarezerwowany będzie dla cechów i delegacyj organizacyj społecznych oraz dla osób, które otrzymały zaproszenia z prezydjum magistratu miasta Krakowa. Wejście do miejsc zarezerwowanych dla reprezentantów władz, cechów i delegacyj od ul. św. Anny i Wiślnej.

Chodnik na linji A-B od ulicy Sławkowskiej do ul. św. Jana zajmie młodzież szkół męskich, zaś arkady pod Sukiennicami młodzież szkół żeńskich. Młodzież szkół męskich przybędzie na swe miejsce przez ul. św. Jana, zaś młodzież szkół żeńskich przez ul. Sienną, względnie ul. Grodzką.

Chodnik przed odwachem na przestrzeni od ul. Wiślnej do Grodzkiej, oraz chodnik na Linji A-B od ul. św. Jana do ul. Florjańskiej, przeznaczony jest dla publiczności. Wejście do tych miejsc od ul. Grodzkiej względnie ul. Florjańskiej.

Dyrekcja policji zwraca się z apelem do publiczności, aby w interesie porządku zastosowała się do powyższych zarządzeń.

KRONIKA

Kraków, 18 marca.

Jubileusz Wł. Orkana

Uroczystości jubileuszowe, które Kraków przygotowuje na niedzielę 20 bm. dla uczczenia 25-letniej pracy pisarskiej Wł. Orkana, wzbudzają coraz większe zainteresowanie. W południe o godz 12 odbędzie się w auli uniw. Jag. uroczysta Akademja, na którą złoży się: zagajenie, przemówienie prof. T. Sinki, recytacje z utworów Orkana w wykonaniu artystów teatru im. Słowackiego pp.: Taidy-Granowskiej, A. Sochy i Wł. Surzyńskiego oraz autorecytacja W. Zechentera. Ponadto w Akademji bierze udział orkiestra 20 pp. (Polonez i tańce góralskie z „Halki") i chór akademicki, który odśpiewa: Pieśń uroczystą Muenheimara, Pozdrowienie Tatr Noskowskiego oraz Lachmana: Hej te nasze góry, Hej, ty baca, Ani ja nie juhas, Hej Janicku serdusko. W czasie akademji przedstawiciele młodzieży akad., skupionej w kołach prowincjonalnych, wręczą Jubilatowi adres hołdowniczy. — Wieczorem tegosamego dnia odbędzie się w teatrze m. im. Słowackiego uroczysta premjera „Franka Rakoczego", poprzedzona słowem wstępnem E. Zegadłowicza. Bilety można już nabyć w kasie teatralnej.

Do pełnego komitetu zaproszeni: prezes polskiej Akademji Um. Rozwadowski, rektor uniw. Jagiel. Marchlewski, wojewoda Darowski, gen. Wróblewski, prez. Rolle, poseł W. Witos, wicekurator F. Przyjemski, prezes Zw. lit. Kallenbach, dyr. Barwicz, Greger, dr Beaupre, prof. Sinko, dr Goetel, gen. Galica, płk. S. G. Bolesławicz, płk. Korolewicz, płk. Kruk-Szuster, K. H. Rostworowski, prof Pochmarski, ks. prof. Bystrzonowski, prof. A. Jura, W. Styrylski, M. Krzyżanowski, dr A. Słapa, dr W. Anczyc, dr Nowakowski, dr Wysocki, prof. Franciszek Nowicki, M. Szukiewicz, E. Zegadłowicz, F. Gwiżdż, dyr. M. Dunajecki, R. Zawiliński. Na czele komitetu ścisłego stoi dr Wład. Ekiert.

Pomoc finansowa dla inwalidów

PAT donosi z Warszawy:

Ministerstwo skarbu przystąpiło do zrealizowania pomocy kredytowej dla inwalidów wojennych w celu wykonywania przez nich koncesji monopolowych. Fundusz na ten cel wyznaczony w wysokości 500.000 zł., administrowany będzie przez państwowy Bank Rolny, a udzielaniem pożyczek zajmie się specjalny komitet, którego przewodniczącym mianowany został dr Witold Turtelltaub, naczelnik wydziału ministerstwa skarbu. Podania o udzielenie pożyczek z powyższego funduszu na uruchomienie i rozwój koncesji monopolowych udzielanych inwalidom wojennym wnosić należy do państwowego Banku Rolnego wydział funduszów administracyjnych, Warszawa ul. Jasna Nr. 1. Komitet udzielający pożyczek ukonstytuuje się w dniach najbliższych i rozpocznie działalność.

Uroczystości plebiscytowe w Katowicach

Jak donosiliśmy, w niedzielę 20 bm. odbędzie się w Katowicach wielka manifestacja narodowa, jako w 6-tą rocznicę plebiscytu śląskiego. Donoszą nam, że spodziewany jest udział przeszło 100 tysięcy osób i że z Warszawy przyjeżdża wicepremjer Bartel i min. Kwiatkowski. Wyjeżdżają też na miejsce przedstawiciele prasy zagranicznej. — Jako zastępca ministra spraw. wojskowych przybędzie gen. Romer.

Polsko-czeski podział majątku m. Cieszyna

We środę rozpoczęły się w Cieszynie rokowania polsko-czeskie w sprawie podziału majątku miasta Cieszyna, publicznych urządzeń, jak wodociągu, gazowni, elektrowni, praw wodnych na Olzie, miejskiej kasy oszczędności i t. d. Komisji przewodniczy wicewojewoda Żurski. — W skład delegacji polskiej wchodzą: prof. dr Goetel, mjr. Romaniszyn, pp.: Konopka i Rzajewski, naczelnicy wydziałów ministerstwa robót publ., delegat min. spraw zagranicznych Łaciński i przedstawiciel ministerstwa spraw wewn. dr Okęski. Komisja obraduje w sali wydziału gminnego m. Cieszyna.

We środę po południu udali się członkowie komisji do Tyry na Śląsku czeskim, gdzie znajduje się zbiornik wspólnego wodociągu dla obydwóch części Cieszyna.

Światowe linje radjotelegrafu

Z Londynu donoszą:

Towarzystwo radjotechniczne Marconi Comp. poddało działalność nowej stacji kierunkowej, przeznaczonej do komunikacji bezpośredniej z Australją, 7-dniowym próbom, które wykazały całkowitą sprawność nowej stacji. Doświadczenia wykazały, że stacja australska może nadawać z szybkością maksymalną do 500 liter na minutę w obie strony, oraz że stacja pracować może z taką szybkością przeciętnie po 7 godzin dziennie. W czasie próby osiągano szybkość w nadawaniu, przekraczającą niejednokrotnie 225 słów pięcio-literowych na minutę. Według wiadomości, otrzymanych od kierownictwa stacji, znajdującej się w Australji, przeciętna szybkość, z którą pracowano po tamtej stronie, wynosiła przy nadawaniu 148 tys. słów dziennie. Wkrótce jednak liczbę tę podniesiono do 150 tys. słów dziennie. Komunikacja przy zastosowaniu radjostacji kierunkowej, nawiązana została od niedawna między Anglją a Kanadą, a w najbliższych miesiącach takasama komunikacja bezpośrednia zaprowadzona zostanie między Anglją a południową Afryką i Indjami. W sprawozdaniu rocznem, ogłoszonem przez Tow. Marconi Comp., jest mowa o zastosowaniu stacji kierunkowych do komunikacji radjofonicznej.

MŁODZIEŻ KRAKOWSKA W DNIU IMIENIN MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. Podpisane grupy młodzieży wydały następującą odezwę:

Celem uczczenia zasług Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w dniu Jego Imienin 19 bm. staraniem komitetu obywatelskiego: 1) uroczyste nabożeństwo na Rynku krakowskim o godz. 10-ej rano. 2) Uroczysta akademja w teatrze im. Słowackiego o godz. 7.30 wieczorem. Podpisane organizacje zwracają się z gorącym apelem do młodzieży akademickiej, by wzięła jak najliczniejszy udział w uroczystościach, składając wyraz czci i hołdu dla Marszałka i Premjera.

Akademicka organizacja młodzieży radykalnej; Organizacja młodzieży narodowej; Stowarzyszenie akademickiej młodzieży zachowawczej.

UROCZYSTOŚĆ KU CZCI FR. CHOPINA. — Warszawa uczciła nieśmiertelną pamięć wielkiego mistrza tonów międzynarodowym konkursem. W Krakowie na skromniejszą skalę Związek muzyków Rzeczypospolitej Polskiej i Syndykat dziennikarzy krakowskich urządzają pamiątkową uroczystość na cześć Chopina. Dnia 20 bm. w sali Starego Teatru o godz. 11 przedpoł. pod protektoratem p. woj. Darowskiego oraz prezydenta Rollego odbędzie się uroczysty IV. Poranek symfoniczny. Dyryguje: Zdzisław Górzyński. Koncert fortepianowy F-moll z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej, odegra wielce utalentowana pianistka Ludmiła Berwiltzówna. Art. dram. teatru miejskiego p. Socha wygłosi utwory Ujejskiego przy akompanjamencie fortepianu. — Orkiestra symfoniczna odegra ponadto Glazunowa „Chopinianę" oraz Noskowskiego „Step".

Nie ulega wątpliwości, że publiczność krakowska, jakoteż młodzież szkolna, pospieszy tłumnie do Starego Teatru, ażeby złożyć hołd temu, który sławę Polski rozniósł po całym świecie.

Pozostałe bilety sprzedaje kasa zamawiań p. Lipskiego, ul. Sławkowska 8.

UROCZYSTA AKADEMJA w 10-letnią rocznicę utworzenia ukraińskiej centrali Rady odbędzie się w niedzielę, 20 bm. w sali 39 uniwersytetu Jagiellońskiego o godz. 6 wieczorem, na którą zaprasza Hromada studentów emigrantów z Ukrainy.

FUNDACJA IM. LIEBLINGA. Zmarły w Krakowie przed laty bł. p. S. Liebling zapisał swoją realność przy ul. Zielonej na cele fundacji dla żywienia i okrywania ubogich dzieci szkolnych, a realność przy ul. Jasnej na założenie zakładu dla wykształcenia dziewcząt w gospodarstwie domowem. Na wczorajszem posiedzeniu kuratorji tych fundacyj złożył przewodniczący, dr Rafał Landau, sprawozdanie z czynności kuratorjum za rok 1926, poczem po przyjęciu do wiadomości sprawozdania uchwalono, w myśl aktu fundacyjnego, przyznać z dochodów tych realności subwencje Stowarzyszeniom, wysyłającym dzieci szkolne na kolonje wakacyjne, tudzież rozdającym dzieciom odzież i obuwie.

WYSTAWA RADJOWA W KRAKOWIE. — Wobec olbrzymiej liczby zgłoszeń firm zagranicznych i krajowych z „Zrzeszeniem przedsiębiorstw radjotechnicznych w Polsce" na czele, wspaniale zapowiadająca się pierwsza wystawa radjowa w Krakowie mieścić się będzie w nawiększym wolnym budynku, nadającym się na ten cel w Krakowie, mianowicie w Domu Żołnierza Polskiego (przy ul. Lubicz), łaskawie udzielonego na cele wystawy przez krakowskie D.O.K. Daje to do dyspozycji wystawcom jedną wielką halę o 700 metrach kwadratowych powierzchni, oraz oddzielnie stojącą rotundę i pawilon i pozwala zainstalować na wystawie szereg atrakcyj. Do współdziałania w komitecie wykonawczym wystawy udało się Syndykatowi dziennikarzy krakowskich pozyskać pomoc wybitnego specjalisty radjowego, kapitana Wiktora Bernackiego, dowódcy kompanji szkolnej łączności okręgu krakowskiego. Dla wystawców ustanowiono liczne nagrody tak ze strony komitetu, jak przyrzeczone przez władze. Wystawa obejmie 6 działów: naukowy, wojskowy, literatury fachowej, pocztowy, handlowy i radjoamatorski. — Prospekty i plany wystawy będą wkrótce rozesłane.

REJESTRACJA RADJOODBIORNIKÓW. Dyrekcja poczt i telegrafów zawiadamia, że celem ułatwienia radjoamatorom rejestrowania swych radjoodbiorników, zarządzono, by wszystkie urzędy filjalne w miejscowościach, gdzie znajduje się więcej urzędów, wydawały upoważnienia na prawo zakupu, założenia i używania radjostacji odbiorczej. Celem ułatwienia abonentom opłacania abonentu radjofonicznego, upoważniono urzędy filjalne, a mianowicie w Krakowie urzędy pocztowe w Łobzowie, Zwierzyńcu, Dębnikach, Dąbiu, Podgórzu, Płaszowie, Prądniku Czerwonym, oraz urzędy pocztowe Trzebinia 2, Oświęcim 2, Nowy Sącz 2, Bielsko 2, Zabłocie koło Żywca (Żywiec 2) Chęciny 2, Zakopane 2 (Jaszczurówka), Kalwarja Zebrzydowska 2, posiadające własny okręg doręczeń także do inkasowania abonentu radjofonicznego przez listonoszy.

Abonenci, zamieszkali w okręgu doręczeń urzędów filjalnych, a zarejestrowani już w głównym urzędzie pocztowym, zechcą zgłosić się z upoważnieniem do odnośnego urzędu filjalnego, celem wciągnięcia ich upoważnienia do wykazu tego urzędu.

Radjoamatorzy którzy będą się w przyszłości rejestrować, zechcą się we własnym interesie zgłaszać do właściwych urzędów, w których okręgu doręczeń mieszkają.

Zawiadamia się w końcu, że każdy urząd pocztowy wydaje bezpłatnie formularze „Zgłoszenia radjoodbiornika".

NA „CZARNEJ KAWIE" Syndykatu dziennikarzy krakowskich, która odbędzie się w niedzielę 20 bm. w sali restauracji „Udziałowej" przy placu Szczepańskim, obejmie w programie m. in.: występ wybitnej śpiewaczki op. K. Szafrańcówny, która przy akompanjamencie pianisty Pliszewskiego wykona pieśni Niewiadomskiego „Maki", „Na wojnę"; Lpskiego: „Nosił ci mnie konik gniady" (pieśń nagrodzona na kokursie kompozytorskim), dalej pieśni Różyckiego i Kotarbińskiego; dalej produkcje mistrzowskiej orkiestry symfonicznej 20 pp. pod kierunkiem swego zasłużonego kapelmistrza, mjr. Schreyera. W części baletowej wystąpi doskonała para taneczna pp.: M. Rellówna i Kownacka. Dalsze punkty programu podamy w następnym komunikacie. Cena biletów wstępu 1 złoty.

ZMIANA KURSU WAGONU SYPIALNEGO MIĘDZY KRAKOWEM A LWOWEM. Dzięki staraniom prezydjum miasta, min. komunikacji zarządziło z dniem 15 maja br. zmianę kursu wagonu sypialnego między Krakowem a Lwowem, zamiast w pociągach Nr. 27/28 w pociągach Nr 29/30. — Zmiana ta jest korzystną o tyle, że obecnie wagon sypialny będzie odchodził z Krakowa względnie Lwowa znacznie później, t. j. po godzinie 10 wieczór, z powodu czego przyjazd nastąpi w dogodniejszym czasie.

NIEUDAŁE WŁAMANIE. Do biur spedycyjnych Benjamina Silbermanna przy ul. Grodzkiej usiłowali włamać się nieznani sprawcy, wybijając otwór w drzwiach. Złodzieje jednak do wnętrza się nie dostali, gdyż widocznie zostali spłoszeni.

„MIŁA" SŁUŻĄCA. Apolonja Pawłowska, służąca, skradła na szkodę swego pracodawcy, B. Ginza zegarek oraz bieliznę damską, ogólnej wartości 110 złotych.

SPLĄDROWALI MIESZKANIE. Do mieszkania Antoniny Tylkowej, zamieszkałej przy ul. Karmelickiej 57, włamali się złodzieje, którzy splądrowawszy doszczętnie mieszkanie, skradli garderobę i bieliznę wartości 2.000 złotych.

Z KLUB USPOŁECZNEGO. Jutro w sobotę 19 bm. odbędzie się w klubie zabawa towarzyska. — Początek o godz. 10 wieczór. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

ODDZIAŁ WIOŚLARSKI „SOKOŁA "KRAKOWSKIEGO urządza w dniu 19 marca br. z okazji św. Józefa tradycyjne zebranie towarzyskie z tańcami we własnym lokalu przy ul. T. Kościuszki 2. Początek o godzinie 8.30 wieczór.

SCENA MŁODZIEŻY POLSKIEJ św. Tomasza 37 wystawia w niedzielę 20 bm. o godz. 6 wieczór „Porwanie Sabinek" Schoenthana. W roli Strisego wystąpi art. dram. Grzegorz Senowski. Dochód przeznaczony na kolonje wakacyjne dla młodzieży pozaszkolnej.

SEKCJA PEDAG. KOBIET Z WYŻSZEM WYKSZTAŁCENIEM zawiadamia, że dnia 20 bm. w niedzielę o godz. 11 przedpoł. prof. Kazimierz Nitsch wygłosi odczyt p. t.: „Braki wykształcenia średniego ze stanowiska uniwersytetu". Sala 43 Col. Nov. Wstęp 50, 30 i 15 groszy.

sownej. Dlatego też zgóry zatrzymałem się na myśli, że grupą kontratakującą, bez względu czy silniejszą czy słabszą, dowodzić będę osobiście. Uśmiechała mi się zresztą ta myśl skądinąd, by w czasie decydującej operacji nie być stałym objektem nacisku mędrkującej trwogi i rozumkującej bezsilności.

Zestawiwszy po kilka razy wszystkie próby rachunku, zdecydowałem dwie rzeczy: wycofać ku południowi większą część naszej 4 armji i zaryzykować osłonę południową, wyciągając z niej dwie dywizje, które uważałem za najlepsze — 1 i 3 legjonową. Następnie ostatecznie postanowiłem, że kontratak poprowadzę sam, chociaż zgóry w ten sposób przesądzałem, że wprowadzam wskutek tego bezład w dowodzeniu, gdy biorę może na czas dłuższy dowodzenie bezpośrednie małej zaledwie części wojsk, których byłem naczelnym wodzem.

Gdy 6 rano zameldował się u mnie po rozkazy gen. Rozwadowski, wszedł do mego gabinetu ze szkicem, jako jeszcze jedną propozycją, czy kombinacją. Szkic właściwie przedstawiał próbę rozstrzygnięcia, co z 4 armją robić, gdy cofać się ona musi widocznie na odcinek Wisły bez mostów i bez szybkiej możności przekroczenia tej szerokiej przegrody. W tym szkicu próbował gen. Rozwadowski wykorzystać wsteczny ruch 4 armji, by ją, jak sobie przypominam, w okolicach Garwolina w liczbie paru dywizyj skoncentrować, a przypuszczając, że nieprzyjaciel zgromadza swoje siły wyraźnie na Warszawę, uderzyć tą skoncentrowaną grupą ku północy, to znaczy ku Warszawie. Odrzuciłem odrazu ten projekt i tę myśl mówiąc, że wątpię, by w tych warunkach nawet koncentracja udać się mogła. Nieprzyjaciel, który dotąd ma przewagę, z łatwością nie dopuści do zmiany frontu i wtedy koncentrująca się grupa musi albo zmykać do Warszawy, albo, co gorzej, rzuconą będzie ku Wiśle, co może skończyć się dla niej katastrofą. Wskazałem mu też odrazu, że 4 armja w swojej większości odejść musi dalej na południe, by tam się skoncentrować i przejść do kontrataku. Natomiast nakazałem, jako konieczność, wyciągnięcie z frontu południowego dwóch dywizyj, 1 i 3, dla wzmocnienia sił kontratakującej grupy. Rozumiejąc zaś, że południe w ten sposób osłabione nie potrafi prawdopodobnie nieprzyjaciela, którego ma przed sobą, efektywnie zatrzymać, poleciłem nakazać 6 naszej armji przy nacisku nieprzyjaciela cofać się zwolna ku Lwowu. Natomiast w razie marszu Budiennego ku północy kazałem, by cała nasza jazda wraz z najlepszą tam dywizją piechoty natychmiast za konną armją Budiennego ruszyły, starając się za wszelką cenę w pochodzie ją zatrzymywać. Po krótkiej dyskusji wybraliśmy jako miejsce koncentracji okolice, przykryte względnie szeroką rzeką Wieprzem z oparciem lewego skrzydła o Dęblin i przykryciem w ten sposób mostów zarówno przez Wisłę, jak i przez Wieprz. Na tej podstawie wypracowany został rozkaz 6 sierpnia, regulujący rozkład strategiczny dla wojsk do bitwy pod Warszawą.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w piątek po raz 13-ty „Mecenas Bolbec i jego mąż“, komedja Berr-Verneuill'a z pp. Starską i Niewiarowiczem w rolach głównych. Jutrzejszy wieczór zapełni uroczysta akademja ku czci Józefa Piłsudskiego, urządzona przez obywatelski komitet obchodowy. Premjera „Franka Rakoczego“ Władysława Orkana w niedzielę wieczorem. Sztukę reżyseruje p. Sosnowski. Jest to epilog dramatyczny znakomitej powieści Jubilata „W roztokach“, ukazujący reformatora chłopskiego, Franka Rakoczego, wracającego do wsi rodzinnej z dalekiego świata, aby oczekującej objawienia gminie oddać złamane serce i rezygnację światoburczych planów. Rolę tytułową wykona p. Surzyński.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“. „Tomcio Paluch“ grany będzie tylko w sobotę o godz. 4-tej popoł. i w niedzielę po południu.

ARTUR RUBINSTEIN, genjalny pianista, wystąpi w Krakowie tylko raz jeden, a to w niedzielę, 20 bm. w Starym Teatrze. 388

KARIN MICHAËLIS, słynna duńska powieściopisarka, atuorka dzieła „Niebezpieczny wiek“, wygłosi we czwartek, 24 marca w Starym Teatrze odczyt na temat „Miłość. małżeństwo i rozwód“. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 18 marca: „Mecenas Bolbec i jego mąż“ (popularne).

Sobota, 19 marca: Uroczysta Akademja ku czci imienin Marszałka Piłsudskiego.

Niedziela, 20 marca: popoł. „Proboszcz wśród bogaczy“; wieczór „Franek Rakoczy“ (premjera) Nowość, z okazji jubileuszu 30-letniej pracy literackiej Władysława Orkana.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“:

Piątek, 18 marca: „Tomcio Paluch“.
Sobota, 19 marca: „Tomcio Paluch“.
Niedziela, 20 marca: popoł. „Tomcio Paluch“; wieczór „Tortury śmiechu“.

Z Radjo

PROGRAM RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ.
Fala 422.
Piątek, 18 marca br.:

Godz. 17.40—18.40: Transmisja koncertu warszawskiego.

Godz. 18.45—19: Rozmaitości warszawskie.

Godz. 19—19.25: Odczyt pod tyt.: „Beethoven i jego jedyna opera“, wygłosi dr Z. Jachimecki, prof. U. J.

Godz. 19.30—19.55: Odczyt pod tyt.: „Praca turystyczna w Tatrach i Karpatach“, wygłosi dr W. Goetel, prof. Akad. górniczej.

Godz 20—20.15: Przerwa, ewentualnie komunikaty.

Od godz. 20.15: Retransmisja Filharmonji warszawskiej.

Zapiski literackie

— „RUCH PEDAGOGICZNY“, czasopismo, poświęcone nowym prądom w wychowaniu pod redakcją dra Henryka Rowida, wydawane w Krakowie staraniem Związku pol. nauczycieli szkół powszechnych.

Zeszyt styczniowy i lutowy (Nr 1—2, 1927 r.) przedstawia się bardzo dodatnio. Na treść zeszytu 1-go składają się cztery rozprawy, poruszające zagadnienia wychowacze z punktu widzenia społecznego.

Podobnym zagadnieniom poświęca J. Chałasiński artykuł p. t.: „Dewey, jako pedagog demokracji“. Jest tu mowa o rodzeniu się nowej kultury, opartej na prawdziwej demokracji, oraz na tem, jak ma wyglądać dostosowana do jej potrzeb szkoła. Wreszcie dr H. Rowid w artykule „Z zagadnień pedagogiki socjologicznej“ omawia różne metody, przy pomocy których nauka ta bada i analizuje wpływ różnych czynników tworzących środowisko dzieci i młodzieży.

Z zeszycie lutowym znajdujemy artykuły, poświęcone nowym typom szkoły. Na czoło wysuwa się praca prof. B. Nawroczyńskiego „O wiejskich ogniskach wychowawczych“ dla młodzieży wielkomiejskiej. Ideę szkoły produkcyjnej omawia dr M. Fridländer.

Sprawy sądowe

MOTYWY WYROKU ZA ZABÓJSTWO Ś. P. KURUSZWILEGO.

Warszawski sąd okręgowy ogłosił motywy wyroku, mocą którego Stefan Lebrun-Likiernik został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia za zabójstwo ś. p. Sergjusza Kuruszwilego. Sąd doszedł do przekonania, iż wyjaśnienia oskarżonego co do nagłego zamiaru zabójstwa, powziętego jakoby dopiero krytycznego dnia na widok ofiary, nie zasługują na wiarę. Lebrun nosił się oddawna z zamiarem pozbawienia życia rywala, któremu w ostatnich czasach niejednokrotnie groził śmiercią. Wskazje na to również fakt posiadania przy sobie nabitej, gotowej do strzału broni. Niemniej jednak czyn Lebruna popełniony był w stanie silnego wzruszenia, wywołanego niesłusznem zresztą przeświadczeniem, iż kobieta, którą kochał, jest igraszką w rękach Gruzina. Afekt ów był długotrwały i datował się od powzięcia przestępnego zamiaru aż do jego wykonania. Wobec ustalonej nadwrażliwości oskarżonego, sąd zdecydował zastosować najłagodniejszy wymiar kary, przewidziany przy zabójstwach w stanie afektu, t. j. 4-ry lata ciężkiego więzienia.

UCZEŃ ZABÓJCĄ DYREKTORA SZKOŁY.

Przed warszawskim sądem okręgowym stanął 19-letni Stanisław Łampisz, który dnia 15 listopada ub. r. wystrzałem z rewolweru zabił na wiadukcie mostu ks. Poniatowskiego, dyrektora średniej szkoły handlowej w Warszawie, Stanisława Lipkę, z zemsty za wydalenie ze szkoły. Wobec przyjęcia przez sąd wniosku obrony o zbadanie Łampisza przez lekarza, znawcę psychologji dziecięcej, rozprawę odroczono. Łampisz oskarżony jest z art 455 k. k., przewidującego karę aż do bezterminowego więzienia włącznie.

Listy z kraju

(Koresp. „N. Reformy“).

Tarnów, 16 marca. — **(Program uroczystości imieninowych marszałka Piłsudskiego).**

Dzień obchodu imienin marszałka Piłsudskiego zapowiada się niezwykle uroczyście. — Komitet ścisły wydał bardzo podniosłą odezwę do mieszkańców miasta, wzywając ich do wzięcia udziału w uroczystościach, od dekorowania domów, oraz do składek na schronisko dla bezdomnych chłopców im. Piłsudskiego.

Program uroczystości jest następujący: Ponieważ dzień obchodu Komitet przeniósł na 20 bm., przeto 19 bm. odbędzie się capstrzyk orkiestr po ulicach miasta, poczem przed starostwem zostaną odegrane utwory narodowe. — Dnia 20 bm. odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze i synagodze, poczem nastąpi defilada wojsk i organizacyj przysposobienia wojskowego. O godz. 12 w sali TSL odbędzie się uroczysta akademja, podczas której przemówi prof. Pochmarski Bolesław z Krakowa, prezes Okręgowego Związku Legjonistów, zaś artysta teatru krakowskiego p. Ruszkowski wypowie deklamację. O godz. 4 odbędzie się akademja dla wojska, a wieczorem w sali »Sokoła I« uroczysty wieczór, urządzony staraniem miejscowego Związku legjonistów.

Nowy Sącz, 15 marca. **(Przygotowania do uroczystości na cześć marszałka Piłsudskiego. — Włamanie do powiat. Kasy Chorych. — Związek Naprawy Rzeczypospolitej. — Rozdanie krzyżów legjonowych).**

Od tygodnia przeszło wre praca komitetu specjalnego utworzonego w naszem mieście w celu uczczenia imienin marszałka Piłsudskiego w dniu 19 bm. Ustalony program komitetu przewiduje tradycyjny capstrzyk wieczorem 18 marca z udziałem orkiestry wojskowej i kolejowej. W dzień imienin, rano nabożeństwa uroczyste we wszystkich świątyniach miejscowych bez różnicy wyznania oraz osobne nabożeństwa dla młodzieży szkolnej. Nastąpi potem defilada oddziałów Strzelca i przysposobienia wojskowego, poczem odbieranie życzeń w starostwie. Wieczorem w Sokole uroczysta akademja z okolicznościowemi przemówieniami.

W nocy z 11 na 12 bm. niewyśledzeni dotąd sprawcy dostali się od strony podwórza do biur Kasy Chorych, rozbili kasę ogniotrwałą, zabierając kwotę 1.300 zł. Energiczne poszukiwania za sprawcami w toku.

W pierwszej połowie b. m. odbyło się w sali Rady Powiatowej zebranie organizacyjne »Zw. Naprawy Rzeczypospolitej«. Referat polityczno-organizacyjny wygłosił inż. R. Gryglaszewski. Następnie odczytano i przyjęto statuty koła miejscowego Związku. Wybory do egzekutywy prowincjonalnej ustaliły nazwiska: dr Sichrawa, inż. Gryglaszewski i dr Górka (Zakopane). Postanowiono dążyć do szerzenia idei Związku na całem Podhalu, zakładając wszędzie Koła miejscowe.

W sali ratuszowej odbędzie się dnia 27 bm. uroczyste dekorowanie krzyżami byłych legjonistów oraz osób zasłużonych w sprawie legjonów. Przybędzie z Krakowa prof. Bol. Pochmarski, prezes okręg. Związku Legjonistów, który wygłosi okolicznościowe przemówienie. Właściwą dekorację dokona jeden z wyższych członków generalicji. **Z. O.**

Z kraju

DAR ŚLĄSKICH POWSTAŃCÓW DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. W dniu 19 marca, t.j. w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, przybędzie z Katowic do Warszawy kompanja honrowa śląskich powstańców, która złoży premjerowi księgę pamiątkową z podpisami Górnoślązaków. Do księgi tej dotychczas zapisało się przeszło 50.000 osób. Równocześnie z kompanją przybędzie do Warszawy delegacja, złożona z trzech powstańców, która z Pszczyny przed paru dniami wyruszyła do Warszawy.

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI. Prezes Rady ministrów nadał srebrne krzyże zasługi w uznaniu zasług, położonych około organizacji administracji i wyszkolenia wojska, mjr. intedantury, Władysławowi Litwinowiczowi, kwatermistrzowi 1 dyonu artylerj konnej Leonowi Pirza-Sulkiewiczowi, adjutantowi 1 d. a. k. por. Edwardowi Kretzowi i por. 1 d. a. k. Bogdanowi Święcickiemu.

POPARCIE LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA jest obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej, któremu tylko jej dobro i potęga leżą na sercu. Budowa lotnisk, szkoły pilotów i mechaników, udzielanie stypendjów na studja awjatyczne, wydawnictwa naukowe i podręczniki, urządzanie instytutu aerodynamicznego, stworzenie eskadry lotniczej i propaganda lotnicza — to jej dzieła i zamierzenia. Dla umożliwienia realizacji tych celów zapisujcie się jaknajliczniej na członków Ligi, zwłaszcza gdy składka miesięczna wynosi tylko 50 groszy.

PROPAGANDA PIELĘGNOWANIA DRZEW PRZYDROŻNYCH. Z Warszawy donoszą: W siedzibie Związku właścicieli szkółek handlowych rozstrzygnięto konkurs na pracę „O sadzeniu i pielęgnowaniu drzew przy drogach publicznych“. Sąd konkursowy przyznał I-szą nagrodę w sumie 500 złotych p. Antoniemu Zaleckiemu z Warszawy, II-gą w kwocie 300 złotych p. J. Woźniakowi z Poznania, III-cią nagrodę nie przyznano nikomu. Nagrody wypłacone będą przez ministerstwo robót publicznych.

PROPAGAND. KINEMATOGRAF „STRZELCA“ NA SAMOCHODZIE. Zarząd główny Związku Strzeleckiego urządził kinematograf na samochodzie, zaopatrzony we własną stację elektryczną i filmy propagandowe Ligi Obrony Powietrznej Państwa i Towarzystwa walki przeciwgazowej Kinamtograf będzie dawał seanse w miasteczkach i większych wsiach. Ministerstwo spraw wewn. poleciło udzielanie temu wędrownemu kinematografowi pomocy.

SYSTEM KARTKOWY PRZY SPRZEDAŻY SPIRYTUSU. Ministerstwo skarbu upoważniło dyrekcję państwowego monopolu spirytusowego do wprowadzenia systemu kartkowego sprzedaży denaturatu na obszarze całej Rzeczypospolitej z wyjątkiem stolicy i wielkich miast: Poznania, Lwowa, Krakowa, Łodzi, Bydgoszczy, Grudziądza, Lublina i Katowic. oraz letnisk pod Warszawą, miejscowości kuracyjnych i kąpielowych. W miejscowościach objętych systemem kartkowym, zakazana jest sprzedaż denaturu w jednorazowej ilości ponad trzy litry.

BUDOWA CHŁODNI JAJ W WARSZAWIE. — W Warszawie toczą się pertraktacje z finansistami holenderskimi w sprawie budowy w stolicy chłodni jaj za cenę 300 tys. dolarów.

NOWA GROŹBA ZAMKNIĘCIA KINOTEATRÓW W WARSZAWIE. Zebranie sekcji warszawskiej Związku teatrów świetlnych uchwaliło zamknąć kina z dniem 15 czerwca, o ile magistrat nie wprowadzi w życie postanowień komisji międzyministerjalnej Równocześnie zebrani właściciele kin w Warszawie protestują przeciwko nielojalnej konkurencji ze strony kin miejskich, nie opłacających wszyskich tych podatków, które obciążają kinematografy prywatne.

2-GODZINNY DEMONSTRACYJNY STRAJK W FABRYKACH ZAPAŁEK. Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 2 popoł. rozpoczął się dwugodzinny strajk robotników fabryk zapałczanych. Na terenie województwa warszawskiego strajk objął wszystkie fabryki zapałczane w Warszawie, Błoniu, Mszczonowie. Podobne wiadomości o demonstracyjnym strajku nadeszły z innych miast, w których znajdują się fabryki zapałek. Strajk wywołany został stanowiskiem fabrykantów szwedzkich, którzy nie zgadzają isę na rokowania w sprawie poprawy bytu robotników i nie chcą dopuścić do umowy zbiorowej.

WYRÓB MYDŁA I KOSMETYKÓW Z ZABITYCH SZCZURÓW. Podjęta w Warszawie na szeroką skalę akcja tępienia szczurów w Warszawie narzuciła pytanie, co zrobić z trupami szczurów. Pierwotnie istniał zamiar palenia ich lub zakopywania. — Ostatnio wpłynął do magistratu nowy projekt, który wywołał istotnie sensację. Oto jedna z poważnych firm mydlarskich chce zawrzeć umowę o odbiór wszystkich zabitych szczurów, które za pomocą specjalnych maszyn zagranicznych, mają być użyte na mydło, oraz na specjalne kosmetyki kobiece (!). Podobno jeszcze w czasie wojny korzystano z tłuszczu psów, kotów i szczurów do wyrobu najdelikatniejszych kosmetyków dla kobiet. W najbliższych dniach ma być udzielona odpowiedź na ofertę.

(Sądzimy, że w sprawie tej zabrać głos winna komisja sanitarna. Prz. Red.).

STAROSTĄ W SIEDLCACH mianowany został dotychczasowy dowódca 86 pp. w Mołodecznie, płk. Maćkowski.

SAMOBÓJSTWO GIMNAZJALISTY. We Lwowie odebrał sobie życie w domu rodziców 17-letni uczeń VII kl. gimn., Stan. Bednarski, przez zażycie cjankali. Przyczyną rozpaczliwego kroku było nieporozumienie rodzinne.

Ze świata

WYSTĘP KRAKOWIANINA W PARYŻU. — Dnia 22 bm. odbędzie się w sali Erarda w Paryżu recital młodego, niezwykle utalentowanego pianisty polskiego, p. Karola Kleina, Krakowianina, syna znanego kupca tutejszego.

STRESEMANN MA SIĘ ZRZEC NAGRODY NOBLA. Z Berlina donoszą: Partja „Voelkische“ zgłosiła wniosek, aby Stresemann odmówił przyjęcia pieniężnej nagrody Nobla, wynoszącej, jak wiadomo, 63.000 mk., gdyż według 15 paragrafu pragmatyki urzędniczej, ma to być niedozwolone Na wypadek, gdyby rada ministrów zezwoliła Stresemannowi na przyjęcie nagrody, winien on ją przeznaczyć na rzecz inwalidów wojennych.

KATASTROFY SAMOLOTÓW FRANCUSKICH Z Paryża donoszą: Koło Bordeaux spadł ze znacznej wysokości hydroplan francuski. Pilot i technik zginęli — W Maroku spadł francuski samolot wojskowy i rozbił się. — Koło Korsyki wpadł w morze samolot francuski, ale został wyłowiony przez patrolujący okręt wojenny.

POŻAR W LUKSUSOWYM POCIĄGU. Z Rzymu donoszą: W pociągu luksusowym Rzym—Nicea wybuchł pożar, który bardzo szybko się rozszerzył i objął dwa wagony. Pasażerowie jednego z tych wagonów częściowo udali się już na spoczynek, zbudzono ich jednakże i mogli spokojnie przejść do bezpiecznych wagonów. Oba objęte pożarem wagony spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą 3 miljony lirów.

WILCZE DOŁY BANDYTÓW. Z Londynu donoszą: W pobliżu Pittsburga bandyci wydrążyli w asfalcie dwa duże doły i przykryli je cieniutko pokrywą. Bandyci wiedzieli o tem, że mają przejeżdżać tamtędy dwa samochody, wiozące pieniądze na wypłaty robotników do pobliskich fabryk. Nadjeżdżające automobile wpadły do przygotowanych dołów. Podobno bandytom udało się zrabować 150.000 dolarów.

BANKIET POLSKI NA CZEŚĆ POSŁA STETSONA. Komitet obywateli polskich amerykańskiego pochodzenia w Filadelfji wydał na cześć bawiącego tam posła Stanów Zjednoczonych w Polsce, p. Stetsona, wielki bankiet. Rząd polski reprezentował na tym bankiecie radca handlowy poselstwa Rzeczypospolitej w Waszyngtonie, p. Wańkowicz, który przy tej sposobności wręczył znanemu przyjacielowi Polski, p. Samuelowi M Vauclainowi, prezesowi największej fabryki lokomotyw „The Baldwin Locomotiv Works“ medal pamiątkowy, wybity przez komitet polski obchodu 150-tej rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych.

PROCES FORDA. W Detroit rozpoczął się olbrzymi proces przeciwko Fordowi. Jest to największa ze skarg sądowych, wytoczonych znanemu fabrykantowi samochodów z powodu jego wystąpień przeciwko roli żydów w Stanach Zjednoczonych. Adwokat w Chicago, Szapiro, oskarżył Forda o odszkodowanie w wysokości miljona dolarów. Ford bowiem w szeregu artykułów zarzucił Szapirze, że ten organizuje fermerów celem zyskania klijenteli dla kapitału żydowskiego.

OSTRZELIWANIE OKRĘTU PRZEMYTNICZEGO. Z N. Jorku donoszą: Przy wybrzeżu południowej Karoliny amerykański statek strażniczy natknął się na statek angielski „Vicos“, usiłujący przewieźć na ląd zapasy przemycanego alkoholu. Gdy „Vinces“ usiłowal uciec i wydostał się na otwarte morze, okręt strażniczy dał do niego strzał granatem i ciężko go uszkodził, poczem przyholował go do portu w Charlestonie. Na statku znaleziono zapasy alkoholu wartości 100.000 dolarów.

Groźne rozszerzanie się strajku w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. Z Łodzi donoszą, że dziś o godz. 11 przed południem rozpoczęła się **knoferencja strajkowa kmisji między związkowej,** w skład której wchodzą delegaci wszystkich związków robotniczych i instytucyj użyteczności publicznej. O godz. 3 popoł. zapowiedziane zostały **wiece dzielnicowe, na których zapadną uchwały co do ewentualnego rozszerzenia strajku.** W ciągu nocy **wybuchł strajk piekarzy,** dowódz chleba jest jednak zapewniony.

Dziś o godz. 1 w południe rozpoczęły się w **Warszawie posiedzenia Rady ministrów,** które mają rozważyć **sytuację strajkową** i powziąć ewentualne uchwały celem oddziałania na jego zlikwidowanie.

Parlamentarzyści polscy w Paryżu

Paryż, 18 marca.

Dnia 16 bm. parlamentarzyści polscy podejmowani byli śniadaniem, naktórem marszałek senatu **Doumer** wygłosił przemówienie, w którem podkreślił historję węzłów łączących Francję z Polską i wzniósł kielich za zdrowie gości polskich, za pomyślność ich wielkiej i pięknej ojczyzny. Orkiestra wykonała hymn polski. Odpowiadając, sen. **Kiniorski** wyraził w imieniu Senatu i Sejmu polskiego najserdeczniejsze uczucia oraz oddając hołd znakomitym przedstawicielom senatu i izby deputowanych Francji, wzniósł toast na cześć prezydenta republiki Doumergue'a.

Po śniadaniu odbyło się w pałacu luksemburskim przyjęcie parlamentarzystów polskich przez połączone komisje spraw zagranicznych senatu i izby deputowanych. Przewodniczący sen. **Hubert** wygłosił dłuższe przemówienie zaznaczając, że imię Polski posiada przywilej łączenia wszystkich Francuzów we wspólnym uczuciu serdeczności i miłości dla tego kraju. Następnie zabrał głos szereg parlamentarzystów polskich. Pierwszy przemawiał sen. **Kiniorski,** podkreślając dążenia pokojowe Polski, która nie pragnie wojny, jednakże nie odstąpi ani piędzi swej ziemi. Z kolei przemawiał pos. **Stroński,** który omawiał politykę Locarna, ostrzegając przed zakusami niektórych państw, nie chcących uznać traktatu wersalskiego. Pos. **Liebermann** zaznaczył, że jego stronnictwo przestrzega bezwzględnie nienaruszalność granic i wierzy, że demokracja niemiecka użyje wszystkich sił w celu przeszkodzenia wojnie. Mówca zaznaczył, że istnieją w Polsce trudności wewnętrzne, ale Polacy załatwią je sami między sobą. Socjaliści polscy przyjmują całkowicie układy locarneńskie, lecz nie zgodzą się jednak na odstąpienie ani jednej piędzi ziemi. Pos. **Dąbski** przedstawił tezę swego stronnictwa w kwestji polityki zagranicznej. Polityka ta dąży od unormowania stosunków między narodami europejskiemi w kierunku stworzenia harmonji, prowadzącej z czasem do utworzenia się stanów zjednoczonych Europy. — Mówca obstawał również przy bezwzględnej nienaruszalności granic polskich.

Deputowany **Franklin Bouillon,** przewodniczący komisji spraw zagranicznych izby deputowanych zaznaczył, iż nie należy w kwestjach polityki zagranicznej ograniczać się do zwykłych oświadczeń i protestów i zbytnio ufać pokojowym oświadczeniom niektórych stronnictw niemieckich. Ostatnia wojna dała w tej mierze smutne doświadczenie. Faktem jest obecne niezaprzeczalne dążenie Niemiec do rewizji swych granic, wobec czego należy — zdaniem mowcy — trwać przy polityce, która stworzyła niewzruszone podwaliny pokoju. Polityka ta polega na utrzymaniu silnego stanowiska Polski i Francji, co jedynie może zapewnić pokój.

Przemawiał jeszcze pos. **Reich** oświadczając, że grupa żydowska uważa pokój za najszczytniejsze swoje pragnienie.

W końcu zabrał jeszcze raz głos Franklin Bouillon, dziękując parlamentarzystom polskim za szczere wypowiedzenie swoich opinji. Mowca rad jest, że może obecnie zdać sobie jasno sprawę z zapatrywań Polaków na politykę zagraniczną. Ostatni przemawiał sen. **Hubert,** który oświadczył, że obie komisje spraw zagranicznych są zgodne w swoich poglądach na poruszone na posiedzeniu kwestje.

Obrady komisji nad wykonaniem budżetu na r. 1925

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. Komisja 5-ciu, w skład której wchodzą: pos. **Rymar** (ZLN) jako przewodniczący, **Łypacewicz** (Wyzw.), **Michalski** (ChN), **Ostrowski** (Piast) i **Kwiatkowski** (ChD), przystąpiła dziś do obrad **nad sprawozdaniem Najwyższej Izby Kontroli o wykonaniu budżetu na rok -925.**

Rozdzielono referaty w ten sposób, że pos. **Michalski objął referat ogólny i wojsko, Ostrowski koleje, roboty publiczne i poczty, Kwiatkowski przemysł i handel, Łypacewicz skarb, rolnictwo i reformy rolne, Rymar resztę referatów.**

Pos. Michalski ma przedstawić komisji zasady **kontroli parlamentarnej,** przyjęte w innych państwach. Całe sprawozdanie Najw. Izby Kontroli za rok 1925 ma być opracowane w **formie bardziej syntetyczny** i nie wchodzi w szczegóły, jak to było w roku ubiegłym, kiedy na ten cel było więcej czasu do dyspozycji.

Prezes Najw. Izby Kontroli dr Wróblewski zakomunikował przez swoich delegatów, iż ustawa o Najw. Izbie Kontroli go nie zadowala i opracowuje projekt nowej ustawy. W obradach komisji wzięli udział obaj wiceprezesi Najw. Izby Kontroli, Rugiewicz i Niewiadomski, oraz trzej dyrektorowie departamentów.

Krwawa bójka komunistów ze Stahlhelmem

Berlin, 18 marca (PAT). W nocy ze środy na czwartek na jednej z głównych ulic Berlina, Kaiseralle, doszło do zaciętych starć pomiędzy grupą komunistów i Stahlhelmowców. Po obu stronach cały szereg osób rannych. Kilkunastu uczestników bójki aresztowano.

Uznanie Izby gmin dla angielskiej polityki w Chinach

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 18 marca. Izba gmin mimo gwałtownej opozycji partji pracy, przyjęła 241 głosami przeciw 116 wniosek konserwatywny, o **wyrażenie rządowi uznania z powodu kierunku polityki w sprawie Chin.**

Klęska wojsk liberalnych w Nikaragwie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Nowy Jork, 18 marca. Tutejsze poselstwo Nikaragwy otrzymało z Mamagwy sprawozdanie stwierdzające, że **wojska liberałów poniosły rozstrzygającą klęskę w ośmiogodzinnej** bitwie koło Muymuy. Po stronie liberałów było 150 zabitych i rannych, po stronie wojsk konserwatywnych 80.

Według dalszych doniesień, **jeden z z dwóch samolotów amerykańskich, biorących udział w operacjach, ostrzeliwany przez wojska liberalne, wpadł w ich ręce.**

Wielki pożar miasta

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Buenos Aires, 18 marca. Miasto Guayaquil w Ekwadorze zniszczył wielki pożar, przyczem szczególnie ucierpiał port, a dzielnica chińska została doszczętnie zniszczona. Ofiary w zabitych i rannych są bardzo liczne.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 18 marca.

Dziś w ciągu przedpołudnia aż do chwili rozpoczęcia zebrania oficjalnego panowała na rynku efektów tendencja słabsza, która chwilowo wczoraj wieczorem nieco się wzmocniła. Zaofiarowanie towaru silniejsze, szczególnie w ciężkich papierach których realizacja była silniejsze. Obroty stosunkowo niewielkie.

Kursa nieoficjalnie w prywatnych obrotach niewielkie, kształtowały się następująco: Jaworzno 19.5—19.6, Cegielski 36.5—37, Elektrownia 40—41 Bank Polski 126.5—127.5. Zieleniewski 17.9—18, Siersza Górnicza 4.0—4.15, Chybie 6.40—6.50, Chodorów 120—121. Górka 35, Lokomotywy 2.20—2.25. Ćmielów 0.40—0.42.

Zurych. 18 marca. (PAT.) Paryż 20.34¼, Londyn 25.23 3/4, Nowy Jork 5.19 7/8, Belgja 72.27, Włochy 23.82, Hiszpanja 90.80, Holandja 208.02½ Berlin 123.30, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.15, Oslo 135.65, Kopenhaga 138.50, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 57.95, Budapeszt 90.80, Białogród 9.13½, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 3.12½, Helsingfors 13.10.

Z powodu nagłej przerwy w miejscowem i zamiejscowem połączeniu telefonicznem w ostatniej chwili — kursów walut z giełdy krakowskiej i z giełdy zagranicznej nie otrzymaliśmy.

Po zamknięciu kroniki

(s) PROMOCJA SYNA DZIENNIKARZA KRAKOWSKIEGO. Dziś o godz. 1 w południe na Uniw. Jag. został promowany na doktora wszech nauk lekarskich Henryk Józef Prokesch, syn długoletniego członka redakcji »N. Reformy«, ś. p. Wł. Prokescha. Nowy doktór złożył przysięgę na ręce promotora prof. dra Wachholza w obecności prorektora Rostworowskiego i dziekana wydziału prof. dra Rosnera. Na promocję przybyli rodzina, przyjaciele i bliżsi znajmi.

Nowemu doktorowi przesyła redakcja serdeczne życzenia i powodzenia w zawodzie lekarskim.

POŻAR. Dzisiejszej nocy wybuchł pożar przy ul. Wieczystej l. 49, gdzie spaliła się szopa Władysława Kaleczyńskiego. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Ze sportu

„KOLEJOWY KLUB SPORTOWY (KATOWICE) — CRACOVIA".

Najbliższe zawody t. j. w dniu 20 b. m. rozegra Cracovia I z Kolejowym K. S. z Katowic. Niedzielny przeciwnik białoczerwonych należy do najsilniejszych klubów A-klasy okręgu Górnośląskiego, a gracze tego klubu wstawiani bywają do reprezentacyj Katowic i Górnego Śląska. Zawody z drużynami G. Śląska należą zawsze do bardzo interesujących, Górnoślązacy bowiem wnoszą do gry prócz walorów technicznych wiele zapału i temperamentu. Zawody odbędą się w niedzielę 20. b. m. o godz. 3.30 popoł. na boisku Cracovii. Bilety wstępu niskie.

TRAGICZNY MATCH W PARYZU.

Z Paryża dochodzą następujące szczegóły o nieszczęśliwym wypadku na matchu piłk nożnej zakończonym śmiercią bramkarza Lebidois. Match rozgrywał się p między Stade Olimpique de L'Est i drużyną Schweitzer Sportvebrein.

Lebidois bronił bramki, nachyliwszy się ku ziemi. W tym momencie szwa car Pollitz, usiłując zrobić goala, kopnął go obcasem buta tak nieszczęśliwie w szyję, że przeciął mu arterję. co, pomimo natychmiastowej pomocy lekarza, który był obecny na matchu, wywołało śmierć momentalną nieszczęśliwego bramkarza. Pomimo śmierci Lebidois, match trwał dalej. Pechowy Pollitz w dwie minuty później starł się z jednym z przeciwników tak silnie, że złamał nogę. Te dwa wypadki dopiero były hasłem zakończenia pamiętnego dla wszystkich matchu.

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT NR 4.

z posiedzenia Zarządu K.O.K.S. w dniu 10 bm

1) Na polecenie Walnego Zgromadzenia P. K. S. odbytego w Krakowie dnia 13 b. m. zwołuje się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie K. O. K. S. na dzień 2 kwietnia 1927 r. o godzinie 17.00, a w razie nieprzybycia statutem przewidzianego kompletu, na godzinę 17.30, w lokalu P. Z. P. N. przy ul. Mikołajskiej 32, z następującym porządkiem dziennym:

a) Zagajenie.

b) Wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia i komisji skrutacyjnej.

c) Sprawozdanie delegacji na Walne Zgromadzenie P. K. S.

d) Obecne położenie K. O. K. S. w związku z sytuacją wytworzoną przez Walne Zgromadzenie P. K. S.

e) Wnioski i interpelacje.

Odnośnie do miejsca odbycia się Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Zarząd zastrzega sobie ewentualną zmianę.

Ze względu na ważność przedmiotu obrad poleca się Podkolegjum w Bielsku wysłać jednego delegata a z Sosnowca i Tarnowa stawią się wyznaczeni łącznicy.

Jednocześnie przypomina się członkom K. O. K. S. obowiązek uczestniczenia w Walnych Zgromadzeniach (Reg. K. O. K. S. §7 punkt g)

2) Udzielono urlopu — w drodze wyjątku — sędz. rzecz. Landwirthowi Stefanowi do 30-go kwietnia b. r. i sędz. tymcz. Stachnikowi Janowi do 25 b. m.

3) Na skutek uchwały P. Z. P. N. z dnia 6 lutego b. r. i zawiadomienia przez P. K. S. z 10 b. m. przywraca się godność sędziów rzecz. pp Seidnerowi Jakóbowi, Neugerowi Leonowi, Willerowi Adolfowi, Blochowi Henrykowi i Weissenbergowi Szymonowi.

4) Przypomina się wszystkim członkom K. O. K. S. i zrzeszonym w innych Podkolegjach treść komunikatu Nr 3, punkt 4 z tym nadmienieniem, że spóźnione podania o odnowienie legitymacji uwzględniać się będzie obecnie jedynie na podstawie zapodania ważnych powodów, gdyż termin upłynął już z dniem 9 b. m.

5) Podaje się do wiadomości wszystkim klubom i zainteresowanym członkom wysokość taks za zgłoszone zawody, ustaloną w roku 1926 klasa A 15 zł, klasa B 3 zł, klasa C 1 zł, za zgłoszenie zawodów pomiędzy klubami klasy A a innemi klasami (B i C) w wypadku gdy te ostatnie są gospodarzami zawodów, obowiązuje taksa 10 zł. Taksa płatna jest wraz ze zgłoszeniem.

Zgłoszenie zawodów bez taksy nie będą bezwarunkowo uwzględniane.

Dla zawodów międzymiastowych urządzanych przez K. Z. O. P. N. na jego dochód, obowiązuje taksa 5 zł, bez względu na klasę. Nie dotyczy to zawodów urządzanych przez Podokręgi na ich rzecz.

6) Przypomina się sędziom, że w razie prowadzenia zawodów niezgłoszonych do K. O. K. S. pociągani będą do surowej odpowiedzialności grożącej utratą praw członkowskich.

Diarjusz ekonomiczny

— **Pierwsze posiedzenie Rady finansowej, utworzonej przy min. skarbu** odbędzie się 20 b. m. Na posiedzeniu tem p. min. Czechowicz wygłosi dłuższe exposé o sytuacji gospodarczej.

— **Wiadomości zamieszczone w kilku pismach o projekcie utworzenia stanowiska drugiego podsekretarza stanu** w min. skarbu nie odpowiadają prawdzie.

— **Nadwyżka dochodów kolei państwowych za luty wyniosła 7 mil. zł.** Zarząd kolei spodziewa się osiągać coraz lepsze rezultaty.

— **Związek obrony Kresów wschodnich powierzył specjalnej komisji** metodyczne opracowanie materjału, który ma ją oświetlić stanowisko Związku w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

— **Zniżkę kosztów utrzymania zanotowano raz pierwszy** od dłuższego czasu w Bydgoszczy w pierwszej połowie marca, a to o 1·8 proc.

— **Niegospodarność senatu gdańskiego wywołuje oburzenie ludności gdańskiej.** Koszta budowy elektrowni w Belkau wyniosą z górą 19 mil. guldenów, podczas gdy oferta stoczni Schichau nie przekraczała 5 i pół mil. gul d.

— **Pertraktacje z finansistami holenderskim** w sprawie budowy w Warszawie chłodni jaj za cenę 300 000 zł. toczą się.

— **Rokowania handlowe między Czechosłowacją a Węgrami** utknęły na martwym punkcie z powodu różnicy zdań w sprawie ceł od mąki i skór.

— **Eksport drzewa polskiego za styczeń i luty** przez Gdańsk w porównaniu z liczbami przeciętnemi z tego okresu w roku ubiegłym wykazuje wzrost o 27—30 proc. Aczkolwiek brak jeszcze kompletnych danych za miesiąc marzec. Eksport drzewa osiągnął w tym miesiącu cyfrę rekordową.

— **Projekt ustawy, zmieniającej dotychczasowe przepisy o związkach zawodowych** rozpatrywany będzie w parlamencie angielskim. Nowy projekt przewiduje m. i. zakaz strajków.

Nawozy sztuczne w Polsce

Na rynku nawozów sztucznych panuje ruch nadzwyczaj ożywiony. Konsumcja ostatnio wzrosła znacznie i osiągnęła przeszło 60% konsumcji przedwojennej, przyczem dodatnim objawem jest, że wielu chłopów nieużywających do niedawna nawozów sztucznych dała się obecnie przekonać do ich wartości. Zbyt jest w tym sezonie 3 razy większy aniżeli w sezonie wiosennym r. ub. tak, iż zapasy posiadane przez syndykaty rolnicze okazały się niewystarczające i teraz syndykaty i hurtownie muszą zaopatrywać się w szybkim tempie w towar w fabrykach.

Podukcja krajowa nawozów azotowych zcśrodkowana jest w państwowej fabryce chemicznej w Chorzowie. Mimo znacznego rozszerzenia dotychczasowej wytwórczości azotniaku w Chorzowie (fabryka pracuje bez przerwy dzień i noc), wyprodukowane ilości tego nawozu, jednającego sobie w szybkim tempie uznanie sfer rolniczych we wszystkich dzielnicach Państwa, nie wystarczają na całkowite pokrycie zapotrzebowania. Niedobór wyniesie prawdopodobnie 10 — 15,000 ton.

Trzeba będzie brak ten uzupełnić w najbliższym czasie przywozem poważnych ilości saletry chilijskiej, azotniaku i saletry wapniowej z zagranicy.

Największy mają popyt azotniaki, które wyprzedano do połowy czerwca r. b. Zaopatrzenie w saletrę, żużle Thomasa, sole potasowe, wapno rolnicze i superfosfaty, jest naogół wystarczające. Rząd poczynił już szereg kroków ażeby ułatwić rolnictwu sprowadzenie do Polski brakujących nawozów.

Zawieszone zostało pobieranie cła od przywozu w okresie od dnia 29 b. m. saletry z Norwegji, zajdzie potrzeba sprowadzenia bezcłowego pewnych ilości saletry wapniowych z Niemiec. Również zawieszone zostało pobieranie cła na okres 3 miesięcy, od 28. lutego do 28 maja b. r., od przywozu do Polski azotniaku.

Wobec tych zarządzeń rolnictwo polskie będzie mogło bez przeszkód natury celnej uzupełnić brak nawozów sztucznych w kraju nawozami zagranicznemi.

Notują: azotniak 20% zagraniczny za 100 kg — 43.50 zł franko stacja pograniczna, saletra chilijska 15% — 66.50 zł, norweska 60.50 za 100 kg franko skład, żużle Thomasa 16% — 19.20 zł za 100 kg loco skład, kainit stebnicki i sole potasowe kałuskie 2.42 zł za 100 kg franko Stebnik lub Kałusz, superfosfat 16% — 17.80, 18% — 19.80 za 100 kg loco skład, wapno rolnicze 37.80 zł za tonnę franco wagon stacja załadowania.

Informacje przemysłowe i handlowe

WYKONANIE PRELIMINARZA NA LUTY. Według tymczasowego zestawienia za luty b. r wpływy z danin publicznych i monopoli państwowych w porównaniu z kwotami preliminowanemi na ten miesiąc wykazują nadwyżkę.

Preliminowano z tych źródeł 139,4 mil. zł faktycznie zaś wpłynęło 141,2 mil. zł. Nie osiągnęły preliminowanej wysokości niektóre podatki bezpośrednie, jak: gruntowy, od nieruchomości miejskich, przemysłowy oraz podatek majątkowy (mniej o 2,4 mil. zł); znaczną natomiast nadwyżkę wykazują dochody z monopoli państwowych (o 1 milj. zł) opłaty stemplowe (o 1,2 milj. zł), oraz niektóre podatki pośrednie (od cukru, nafty o 1,1 milj. zł); ogółem nadwyżka wpływów wynosi 1,8 milj. zł.

PODATEK MAJĄTKOWY PRZEDMIOTEM OBRAD RADY FINANSOWEJ. Na inauguracyjnem posiedzeniu Rady finansowej, które odbędzie się w dniu 20 b. m. min. skarbu Czechowicz wygłosił ekspose o obecnej sytuacji finansowej państwa. Min. skarbu prześle Radzie finansowej, jako pierwszy memorjał do obrad następujące projekty ustaw: Nowela do ustawy o podatku majątkowym, która ogranicza kontyngent tego podatku do 407 milj. zł, dalej projekt ustawy o poborze stałego podatku majątkowego w wysokości rocznej 5 pro mille. Dla mniejszych majątków projekt przewiduje degresję, a mianowicie dla płatników najniższej kategorji 3 pro mille, dla płatników większej kategorji 4 pro mille, zaś dla płatników posiadających ponad 50 tysięcy zł 5 pro mille.

Po rozpatrzeniu powyższych projektów ustaw Rada finansowa zajmie się rozpatrzeniem ustawy o podziale źródeł dochodowych państwa. Ministerstwo skarbu kończy obecnie opracowywanie tej ustawy.

WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W BANKOWYCH INSTYTUCJACH PAŃSTWOWYCH. Mimo ogólnego kryzysu gospodarczego daje się odczuwać niesłabnący wzrost ruchu oszczędnościowego wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Obok specjalnie dla ruchu oszczędnościowego przeznaczonej P. K. O. największe wpływy oszczędnościowe wykazuje Bank Gosp. Kraj. W końcu lutego b. r. wkłady oszczędnościowe złożone w centrali Banku Gosp. Kraj. i w 20 jego oddziałach prowincjonalnych wynosiły 5.087 tys. zł i w porównaniu z miesiącem poprzednim wzrosły o 130.000 złotych. (W P. K. O. oszczędności wzrosły w tym samym czasie o 2.3 milj. zł do 28.669 tys. złotych). Wkłady i lokaty osiągnęły w końcu lutego sumę 463.8 milj. zł, asygnaty kasowe spadły o przeszło 5 milj. zł do 9 105 tys. zł.

DOKOŁA SPRAWY PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO MIĘDZYNARODOWEGO KARTELU STALI. »Frankfurter Ztg.« w artykule pochodzącym z kół kartelu żelaznego stwierdza, iż przemysł żelazny Polski zażądał przyznania sobie kwoty 2 milj. tonn i zgodził się na rozróżnianie między wywozem na zewnątrz, a zaopatrywaniem rynku wewnętrznego. W ten sposób Polska miałaby przystąpić do kartelu nie na zasadzie ograniczenia produkcji surowca, lecz na zasadzie opartej na rozróżnianiu między rynkiem zagranicznym a wewnętrznym.

WIDOKI ZBIORÓW TEGOROCZNYCH W POLSCE. Perspektywy zbożowe w Polsce na bieżący rok gospodarczy zapowiadają się zadowalająco. Przedewszystkiem wzrosła powierzchnia zasiewów ozimych, które na ogół w lutym są lepsze niż w tymsamym miesiącu ub. r. Gorzej przedstawia się sprawa zasiewów wiosennych, na które w wielu okolicach rolnicy nie mają ziarna i domagają się kredytów. Poważna ilość gospodarstw wiejskich odczuwa brak pasz i okopowizny. Przyczyną braku okopowizny jest jej nieurodzaj w roku przeszłym, przyczyną zaś braku pasz treściwych jest wywóz otrąb do Niemiec, gdzie konjunktura jest bardzo dobra. Wobec tego sprawa wprowadzenia ceł wywozowych na otręby nie przestaje być aktualna, chociaż Związek młynarzy ostro się temu sprzeciwia.

Z ŁÓZKICH TARGÓW MANUFAKTURY. Na łódzkim targu wyrobów bawełnianych panowało w ostatnich dniach poważne ożywienie i to zarówno w handlu hurtownym jak i detajlicznym. Zakupowano znaczne ilości towarów sezonowych oraz białych. Towary podrożały w ostatnich dniach o 2—5%. Na ogół warunki pokrycia nie uległy zmianie, zdarzają się jednak coraz częściej żądania większej niż dotychczas części pokrycia gotówkowego. Hurtownicy miejscowi sądzą, że zwyżka cen towarów przez przemysłowców tutejszych nastąpiła skutkiem możliwej zwyżki cen robocizny, natomiast przemysłowcy twierdzą, że zwyżka ta niema żadnego związku z obecnym strajkiem i jest jedynie wynikiem zwyżki cen surowej bawełny. Protesty wekslowe w branży bawełnianej nieliczne. Na łódzkim targu wyrobów wełnianych ostatnie ruch znacznie osłabł, jedynie ze względu na zupełny brak towarów w składach fabrycznych. W razie dalszego trwania strajku zarówno sytuacja w handlu towarami wełnianymi jak i w przemyśle wełnianym fatalnie się kształtuje. Tembardziej, iż przemysł bielski po zlikwidowaniu strajku starać się będzie o pozyskanie klienteli łódzkiej. Na rynku przędzy bawełnianej zastój spowodowany strajkiem, zapotrzebowanie bowiem nadal duże, jednak żadna przędzalnia w Łodzi niema zapasów towaru. Na prywatnym rynku pieniężnym transakcje zmalały. Stopa dyskontowa waha się i dla weksli pierwszorzędnych od 2—2½% miesięcznie, od 3—3½% dla weksli średnich.

OBNIŻANIE TARYF EKSPORTOWYCH. Min. komunikacji, chcąc przyjść z pomocą eksporterom i współdziałać w zachowaniu równowagi naszego bilansu płatniczego, opracowało projekt, na zasadzie którego w sporadycznych wypadkach obniżać będzie taryfę wywozową na niektóre nasze artykuły wywozowe. Obniżenie taryfy wywozowej będzie mogło mieć miejsce w razie załamania się jakiegoś rynku, n. p. drzewnego, zbożowego lub węglowego, względnie w razie powstania na rynkach światowych bardzo niekorzystnych konjunktur na dane artykuły.

Na pokrycie niedoboru, jaki wyniknie z tej zniżki, min. komunikacji przeznacza nadwyżkę swego budżetu z r. 1926 w kwocie 5 mil. zł, która to suma wstawiona będzie do budżetu za rok bieżący. Wysokości niedoboru przewidzieć nie można, w każdym razie nie może on przekroczyć sumy na ten cel wyznaczonej.

Obniżenie taryfy wywozowej rozpatrywane będzie na wniosek zainteresowanych eksporterów, występujących wspólnie. Dotychczas min. komunikacji obniżyło z dniem 1 marca b. r. taryfę eksportową na węgiel z 12 zł od tonny na 8.20 zł, przyczem zniżka ta dotyczy tylko węgla eksportowanego drogą morską przez Gdańsk. Niedobór, powstały z obniżenia taryfy eksportowej na węgiel, pokryty będzie równocześnie wprowadzoną podwyżką taryfy przewozowej na węgiel wewnątrz kraju. Suma więc 5 mil. zł jest jeszcze nietknięta.

KRYZYS RZEMYSŁU METALURGICZNEGO WE FRANCJI I WE WŁOSZECH. Podczas, gdy produkcja żeliwa i stali w Niemczech stale wzrasta, we francuskim przemyśle metalurgicznym daje się zauważyć spadek produkcji. W listopadzie r. ub. wyprodukowano żelaza tylko 789.648 tonn, gdy w październiku — 845.694 tonny. Stali wyprodukowano w listopadzie r. ub. 714.041 tonn, zaś w październiku 741.748 tonn. Taki sam kryzys przeżywa ciężki przemysł włoski. W ostatnim kwartale 1926 roku dał się zauważyć znaczny spadek produkcji żelaza i stali. Zapotrzebowanie na rynku nieznaczne. Przyczyna tego zjawiska leży w trudnościach kredytowych. W związku ze zwiększeniem produkcji w ciągu ostatnich dwóch miesięcy znacznie wzrosło we Włoszech bezrobocie

ROKOWANIA O PROWIZORJUM HANDLOWE FRANCUSKO-NIEMIECKIE NIE ZAKOŃCZONE. Wiadomości o zakończeniu rokowań o prowizorjum handlowe między Francją a Niemcami była przedwczesna. Mimo bowiem zasadniczej zgody obu stron, istnieją nadal poważne przeszkody i trudności. Dotyczą one z jednej strony kontyngentu wina francuskiego, na którego przywóz mają się zgodzić Niemcy, z drugiej strony ilości pozycyj towarów krajowych, które Niemcy miałyby prawo przywozić do Francji.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 17 marca 1927 r.

WALUTY

Dolary	8·92—8·94—8·90
Belgja	124·78—125·09—124·47
Holandja	359·10—360·.0—358·20
Londyn	43·56—43·67—43·45
Nowy Jork	8·95—8·97—8·93
Paryż	35·13—35·22—35·04
Praga	26·57—26·63—26·51
Szwajcarja	172·56—172·99—172·12
Włochy	41·22—41·33—41·11
Wiedeń	126·10—126·41—125·79

AKCJE:

Bank Dyskontowy	16·50—16·25—16·50
Bank Handlowy Warszawski	6·95
Bank Polski	127·50—129·50—128·00
Bank Zachodni	3·60—3·67—3·65
Zjedn. ziem. pol.	2·75—2·65
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	15·50—16·00
Cerata	0·80
Aljewski	0·35—0·36
Puls	7·50
Elektrownia Dąbrowa	58·00—59·00
Siła i światło	95·00—94·00—97·00
Chodorów	118·00
Czersk	0·78—0·76—0·80
Częstocice	2·70—3·00—2·95
Desławice	70·00—75·00
Michałów	0·57—0·56—0·58
Wysoka	7·00
Sukier	4·60—4·85
Firley	63·00—62·00
Łazy	0·35—0·36—0·34
Drzewny Przemysł	0·75—0·80
Wildt	0·18—0·19
Brown Boveri	2·40
Węgiel	99·00—97·00—100·00
Nafta Polska	0·51—0·53
Nobel	4·50—4·45—4·70
Cegielski	36·00—36·50
Fitzner i Gamper	6·50—6·40—6·50
Lilpop	23·50—22·25—23·50
Modrzejów	7·50—7·20—7·65
Norblin	131·00—130·00
Ostrowieckie	16·75—16·50
Pocisk	2·85—3·25
Ortwein	0·48—0·47
Rohn i Zieleniewski	0·75—0·80
Rudzki	1·65—1·62—1·72
Ursus	2·45—2·55—2·50
Zieleniewski	18·00—18·25
Starachowice	2·00—2·91—3·00
Żyrardów	15·75—16·75—16·60
Zawiercie	32·.0—34·00—33·50
Borkowski	2·60—2·80—2·85
Haberbusch	113·00
Spirytus	3·50—3·65
Żegluga	0·34
Jabłkowscy	0·29—0·30

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.